



Drodzy mieszkańcy miasta i gminy Tuchów

Niech czas Świąt Wielkanocnych przyniesie Wam radość.

Zmartwychwstanie Pańskie niech napelni Was pokojem, pogodą ducha i nadzieją.
Niezapomnianych i obfitych chwil z rodziną oraz bliskimi przy świątecznym stole.
Smacznego święconego. Wesołego Alleluja.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Tuchowie
Ryszard Wrona

Burmistrz Tuchowa
Adam Drogoś

Wyniki wyborów
do organów jednostek
pomocniczych gminy
Tuchów na kadencję
2015-2019

► str. 2

**Z Burmistrzem
Tuchowa**

Adamem Drogoziem
rozmawiał Janusz Kowalski

► str. 3

**Kazimierz Plebanek
CSsR**

Wspominajmy mężów
sławnych ...
25. rocznica śmierci
ks. abpa Jerzego Ablewicza

► str. 4

**71. rocznica
wymordowania
rodziny Solarzów**

– wspomina
Kazimierz Solarz

► str. 5

Grając z pamięci

– wspomnienia
Franciszka Turaja,
jednego z najstarszych
członków tuchowskich
orkiestr

► str. 6

Wielki Post

– czas, kiedy w sposób
szczególny mamy zatrzymać
się i pomyśleć nad własnym
życiem i przygotować się do
obchodzenia Misterium Męki
Pańskiej

► str. 7

15 marca

w tuchowskiej bazylice
została upamiętniona
34. rocznica podpisania
porozumień
rzeszowsko-ustrzyckich.
Medalami uhonorowani
zostali: Mieczysław Kras
i Bogdan Stefan

► str. 8

**Tuchovia w latach
1976-1985 oraz**

Tuchovia dziś
– udana inauguracja
piłkarskiej wiosny

► str. 14-15

Palmy Wielkanocne

Palmy Wielkanocne - wielobarwne panny, wysokie,
wiosenne,
niedzielnym rankiem w objęcia chłopców wplecione.
Niosą swe serca - baze wierzbowe,
gałązki zdrowia
ku niebu,
ku słońcu,
ku Bogu.
Wydziergane ludzką dobrocią, radością,
kwiatem bibuły – życia chwilą,
ubarwione wstążką – kolorem wiosny.
Palmy Wielkanocne – królowe kościelne,
Wyniosłe, dostojne, strojne,
Przybyły na konkurs piękności...
Wracają do domu
rozmodlone, promienne,
pełne nadziei i pobożności.

Janina Halagarda

*Zdronych i spokojnych
Świąt Wielkiej Nocy,
spędzonych w gronie rodziny i przyjaciół,
przepętnionych radością, miłością,
pokojem i wiarą.
Wesołych Świąt!*

*Wszystkim Czytelnikom
życzy
Redakcja
Kuriera
Tuchowskiego*

**Bóg nie umarł, Ida,
Kopciuszek, Fru!**

i wiele innych
tytułów filmowych
w Kinie Promień.
Repertuar

► str. 16

**Laureaci gminnych
konkursów:**

mistrzowie ortografii,
recytacji, poezji śpiewanej,
teatru jednego aktora
i wesołej wielkanocnej
pisanki

► str. 9,11-12

**Koncert zespołu
JAMAL**

3 maja
na tuchowskim rynku

► str. 3

**Magiczne powitanie
wiosny w Tuchowie,**

czyli relacja z „V Imprezy
ma-Sowej” oraz „Tuchowski
Dzień Kazimierzowski”

► str. 11

**O sukcesach
tuchowskich
sportowców
i młodzieży**

► str. 15

Wyniki wyborów do organów jednostek pomocniczych gminy Tuchów na kadencję 2015-2019

Wybory organów jednostek pomocniczych gminy Tuchów już za nami.

W niedzielę, 8 marca 2015 r. mieszkańcy gminy Tuchów głosowali na swoich kandydatów na sołtysów, na członków rad sołeckich i osiedlowych. Nie wszędzie jednak przeprowadzenie wyborów do rad sołeckich i osiedlowych było konieczne. Taka sytuacja miała miejsce w sołectwie Zabłędza oraz osiedlach Tuchów-Garbek i Tuchów-Kielanowice, gdzie zgłoszono kandydatów w liczbie równej statutowemu składowi rady i zgodnie z zasadami oraz trybem przeprowadzania wyborów sołtysów, do rad sołeckich i osiedlowych (Uchwała Nr III/26/2010 Rady Miejskiej w Tuchowie z dnia 29 grudnia 2010 r. ze zmianami) uznano ich za wybranych. Inaczej było w sołectwie Siedliska-Kozłówek, gdzie wybory odbyły się, ale kandydaci na sołtysa otrzymali równą liczbę głosów (po 20) i na podstawie w/w zasad, w celu wyłonienia sołtysa Miejska Komisja Wyborcza w Tuchowie przeprowadziła losowanie.

Na kadencję 2015-2019 wybrano łącznie: 13 sołtysów, 86 członków rad sołeckich i 45 członków rad osiedlowych. Szczegółowe wyniki wyborów z podaniem liczby uzyskanych głosów przedstawiają się następująco:

I. W sołectwie Buchcice sołtysem został STANISŁAW STARZYK – 96, a członkami rady sołeckiej:

1. CISZEK MAREK – 106
2. LISAK WOJCIECH – 75
3. MAZUR TADEUSZ – 94
4. OKAZ PIOTR – 87
5. PRZYBYŁA ANDRZEJ – 92
6. STARZYK PIOTR – 73
7. ŻYDOWSKI MATEUSZ – 69

II. W sołectwie Burzyn sołtysem został WACŁAW ROPSKI – 205 za oraz 10 *przeciw*, a członkami rady sołeckiej:

1. CHWISTEK KAZIMIERZ – 131
2. DURAN MIECZYŚLAW – 126
3. JAMKA ROBERT – 121
4. NALEPKA MAREK – 101
5. MADEJ STANISŁAWA – 108
6. PYPEĆ TOMASZ – 128
7. STANUCH ARTUR – 87
8. STARZYK RYSZARD – 84
9. WESOŁOWSKI GRZEGORZ – 93

III. W sołectwie Dąbrówka Tuchowska sołtysem został ANDRZEJ MLECZKO – 205, a członkami rady sołeckiej:

1. BEDNAREK JERZY – 112
2. BIELAN MIROŚLAW – 111
3. HUDYKA DOMINIK – 164
4. HUDYKA JAROSŁAW – 168

5. SOBARNIA JADWIGA – 139
6. SOWA PIOTR – 171
7. STAŃCZYK PIOTR – 195

IV. W sołectwie Jodłówka Tuchowska sołtysem został RADOŚLAW OSIKA – 318 *za* oraz 47 *przeciw*, a członkami rady sołeckiej:

1. FIRLIT BOŻENA – 148
2. OSIKA BOGDAN – 193
3. OSIKA KATARZYNA – 227
4. PODRAZA KATARZYNA – 147
5. SŁOMSKI ARTUR – 168
6. SWOSZOWSKI IZYDOR – 177
7. SZARY JÓZEF – 178
8. WANTUCH-KONOPSKA DANUTA – 120
9. ZBYLUT WALDEMAR – 153

V. W sołectwie Karwodrza sołtysem został KAZIMIERZ GAWRYAŁ – 176, a członkami rady sołeckiej:

1. GAWRYAŁ ALEKSANDER – 152
2. GAWRYAŁ JAN – 154
3. JOP KAZIMIERZ – 180
4. MICHALIK OLIWIA – 76
5. SKRZEK MARCIN – 125
6. SOLARZ KAZIMIERZ – 109
7. WÓJCIK CZESŁAW – 97

VI. W sołectwie Lubaszowa sołtysem został KAZIMIERZ BARAN – 136 *za* oraz 72 *przeciw*, a członkami rady sołeckiej:

1. LISAK ANDRZEJ – 134
2. MORĄG PAWEŁ – 99
3. NALEPKA ROMAN – 107
4. OSIKA CZESŁAW – 92
5. POLAK GRAŻYNA – 137
6. ROSIAK JAN – 98
7. SKROBOT PIOTR – 143

VII. W sołectwie Piotrkowice sołtysem został KAZIMIERZ SOLAK – 148, a członkami rady sołeckiej:

1. CHRZANOWSKI JAN – 144
2. GALUS PIOTR – 113
3. GUCWA MARIA – 111
4. PIĄTEK EWA – 156
5. TYRKA MARIA – 136

VIII. W sołectwie Siedliskach sołtysem został JERZY URBANEK – 347 (za) oraz 50 (przeciw) a członkami rady sołeckiej:

1. BIEN ZYGMUNT – 235
2. CZOPEK ZBIGNIEW – 206
3. DAMIAN JACEK – 185
4. GACEK PAWEŁ – 169
5. JUREK WOJCIECH – 265
6. ŁĄTKA HENRYK – 213
7. ŁĄTKA MARIUSZ – 158
8. MICHALIK JAKUB – 240
9. SŁOWIK ARKADIUSZ – 157

IX. W sołectwie Trzemesna sołtysem został JERZY ŁĄCKI – 129, a członkami rady sołeckiej:

1. BUDZIK TADEUSZ – 87
2. CZEKAJ PIOTR – 79
3. JACHYM KONRAD – 99

4. KAWA MAREK – 112
5. SREBRO STANISŁAW – 109

X. W sołectwie Zabłędza sołtyską została EWA MICHAŁEK – 106 *za* oraz 17 *przeciw*. Wyborów członków rady sołeckiej sołectwa Zabłędza nie przeprowadzono. Członkami rady sołeckiej zostali zgłoszeni kandydaci, tj.:

1. CHWISTEK ROBERT
2. CICH WŁADYSŁAW
3. IWAN LILIANA
4. KEPA ADOLF
5. MARCINEK ŁUKASZ
6. OKAZ FRANCISZEK
7. PATYK KRZYSZTOF

XI. W sołectwie Meszna Opacka sołtysem został GRZEGORZ ŚWIDERSKI – 85, a członkami rady sołeckiej:

1. BOGDANOWICZ TADEUSZ – 73
2. CHRZANOWSKA MAŁGORZATA – 73
3. GALAS PIOTR – 75
4. ORŁÓW WŁADYSŁAW – 72
5. REMPAŁA BEATA – 57

XII. W sołectwie Łowczów sołtyską została URSZULA SOBARNIA – 69 (za) oraz 10 (przeciw), a członkami rady sołeckiej:

1. BACHUŁA ZBIGNIEW – 56
2. BANEK MARZENA – 44
3. CETERA AGNIESZKA – 54
4. KRUPA MAŁGORZATA – 46
5. ZABAWA RYSZARD – 47

XIII. W sołectwie Siedliska – Kozłówek sołtysem został KAZIMIERZ WITEK. Ze względu na równą liczbę głosów otrzymanych przez kandydatów: Kazimierza Witka i Tomasza Hudykę – po 20 głosów, Miejska Komisja Wyborcza przeprowadziła losowanie. Członkami rady sołeckiej zostali wybrani:

1. BRUDZIŃSKI WIESŁAW – 18
2. HUDYKA TOMASZ – 24
3. PYJOR HALINA – 33
4. WITEK JAN – 34

XIV. W osiedlu Tuchów – Garbek wyborów członków rady osiedlowej nie przeprowadzono. Członkami rady osiedlowej zostali zgłoszeni kandydaci, tj.:

1. BRYL TOMASZ
2. BURCHAT MARTA
3. IGIELSKI TOMASZ
4. JANICZEK WOJCIECH
5. KAJMOWICZ ALEKSANDER
6. KAJMOWICZ KAZIMIERZ
7. KIEROŃSKA ANNA
8. KITA RENATA
9. MACIASZEK WŁODZIMIERZ
10. ORŁÓW KAZIMIERZ
11. SAJDAK ROBERT
12. SIKORA JUSTYNA
13. SOLARZ WACŁAW
14. TABIŚ JERZY
15. TABIŚ ŁUKASZ

XV. W osiedlu Tuchów wybrano członków rady osiedlowej: w okręgu Tuchów – strona lewobrzeżna:

1. HUDYKA BARBARA – 91
2. JAGODA ANDRZEJ – 93
3. JANTOŃ ANNA – 99
4. JANTOŃ PAWEŁ – 127
5. KAMYKOWSKA MAGDALENA – 109
6. ODRONIEC JERZY – 120
7. SAJDAK RYSZARD – 77
8. STEINDEL ZBIGNIEW – 119
9. STYRKOWIEC WITOLD – 103
10. WĄS GRZEGORZ – 106

oraz w okręgu Tuchów – strona prawobrzeżna:

1. JANUŚ MAREK – 40
2. KAWA ROMAN – 37
3. ŁUKASIK JANUSZ – 79
4. NALEPKA TOMASZ – 48
5. SURMACZ MAREK – 55

XVI. W osiedlu Tuchów – Kielanowice wyborów członków rady osiedlowej nie przeprowadzono. Członkami rady osiedlowej zostali zgłoszeni kandydaci, tj.:

1. BIEN JAKUB
2. CZOP GRAŻYNA
3. CZOP PRZEMYSŁAW
4. FILEK LUCYNA
5. GRZENIA GRZEGORZ
6. IWANIEC DANUTA
7. KOŁACZEK MARIA
8. KOWALIK ALEKSANDER
9. SIWEK-CUP DOROTA
10. SOKOŁOWSKA RENATA
11. SOWIŻRAŁ STANISŁAW
12. ŚWIDERSKI MAREK
13. TOTOŚ ANNA
14. WOJTANOWSKA KRYSZYNA
15. ZIÓŁKO ELŻBIETA

W dniu 23 marca br. konstituowały się rady osiedlowe, wyłaniając spośród swojego składu zarząd oraz przewodniczącego rady. W głosowaniu tajnym, bezwzględną większością głosów wybrani zostali:

- w osiedlu Tuchów, na przewodniczącego - PAWEŁ JANTOŃ, a na członków zarządu osiedla: ANNA JANTOŃ, TOMASZ NALEPKA, ZBIGNIEW STEINDEL;
- w osiedlu Tuchów-Garbek, na przewodniczącego - ALEKSANDER KAJMOWICZ, a na członków zarządu osiedla: TOMASZ IGIELSKI, WOJCIECH JANICZEK, ANNA KIEROŃSKA;
- w osiedlu Tuchów-Kielanowice, na przewodniczącą - GRAŻYNA CZOP, a na członków zarządu osiedla: PRZEMYSŁAW CZOP, ALEKSANDER KOWALIK, DOROTA SIWEK-CUP.

Opracowanie: Jerzy Laska

Wszystkim sołtysom, przewodniczącym i zarządom rad osiedlowych oraz członkom rad sołeckich i osiedlowych gratuluję wygranych wyborów.

Mam nadzieję, że w pełni wykorzystacie kredyt zaufania, jakim zostaliście obdarzeni przez mieszkańców. Życzę Wam zrozumienia, życzliwości i pomocy ze strony zarówno władz samorządowych, jak i mieszkańców. Niech nie zabraknie Wam siły, odwagi i pozytywnej energii w rozwiązywaniu problemów i realizacji celów stawianych w nadchodzącej, nowej kadencji, a wykonywana praca na rzecz lokalnej społeczności daje satysfakcję i zadowolenie.

Wielu spośród Was, po raz kolejny zmierzy się z trudem tej odpowiedzialnej, społecznej pracy, innym pozostanie wspomnienie dobrze wykonanej misji. Dziękuję Wam wszystkim za dotychczasową, pełną zaangażowania i oddania pracę. Mam nadzieję, że jako liderzy społeczności lokalnej nadal będziecie czynnie włączać się w działania zmierzające do rozwoju Waszych lokalnych środowisk. Kończącym służbę sołtysom, przewodniczącym i zarządom rad osiedlowych oraz radnym sołeckim i osiedlowym życzę wszelkiej pomyślności w życiu osobistym i zawodowym.

**Burmistrz Tuchowa
/-/ Adam Drogoś**

Z działalności Szkoły Muzycznej I st. w Tuchowie JAN M. GŁADYSZ

Powstała w 2013 roku Szkoła Muzyczna I stopnia w Tuchowie kształci uczniów w grze na instrumentach: fortepian, skrzypce, altówka, wiolonczela, gitara, flet, klarnet, saksofon, perkusja i poszerza ich wiadomości z przedmiotów ogólnomuzycznych. Obecnie uczęszcza do niej 102 uczniów. Szkoła może poszczycić się już sukcesami w skali regionalnej i ogólnopolskiej. Sukcesem pianistów naszej placówki zakończył się udział w VIII Międzyregionalnym Przeglądzie Fortepianowym „Lubaczowskie Impresje Muzyczne” – Lubaczów 2015. Angelika Słowik z klasy drugiej fortepianu Anny Szajer zajęła pierwsze miejsce, Oliwia Podraza z klasy drugiej fortepianu Joanny Łukasik zajęła ex aequo drugie miejsce, a Karolina Starzyk z tej samej klasy ex aequo trzecie miejsce. W grupie najmłodszej drugą nagrodę przyznano ex aequo Borysowi Komisarzowi z klasy pierwszej Joanny Łukasik. Na X Ogólnopolskim Konkursie Młodych Instrumentalistów im. Stefani Woytowicz w Jasle Angelika Słowik zajęła trzecie miejsce, a Julia Grzenia z klasy fortepianu Barbary Gładysz Wszołek zdobyła wyróżnienie.

Obecnie, do 15 kwietnia, szkoła prowadzi rekrutację dzieci i młodzieży na pierwszy rok, bliższe informacje na ten temat można znaleźć na stronie internetowej szkoły www.sm.tuchow.pl lub uzyskać w sekretariacie w budynku przy ulicy Jana Pawła II 2. W dniach 13 i 14 kwietnia odbędą się Dni Otwarte Szkoły, podczas których możliwa będzie obserwacja prowadzonych zajęć i kontakt z nauczycielami. Zapraszamy wszystkich zainteresowanych rozwojem muzycznym swoich pociech.

Z Burmistrzem Tuchowa Adamem Drogosiem

rozmawiał Janusz Kowalski

Panie Burmistrzu, obecnie w gminie "na tapecie" jest wiele spraw, spośród tych jest trzy, o których najczęściej się mówi. Jak sądzę, spędzają one panu sen z powiek. Obwodnica i tu podjęte przez gminę działania zostały wykonane, czekacie teraz na decyzję Zarządu Województwa Małopolskiego. Strefa Aktywności Gospodarczej, czyli sprzedaż działek dla przedsiębiorców pod budowę zakładów czy firm produkcyjno-usługowych jest w toku. Centrum sportowo-rehabilitacyjne z basenem, sprawa nadal otwarta?

Myślę, że w sprawie centrum sportowo-rehabilitacyjnego musimy w końcu jasno i szczerze sobie odpowiedzieć. Nie można w nieskończoność prowadzić dyskusji, czy będzie, czy nie będzie. Nie będę odnosił się do tego czy ta kwestia w przeszłości była dobrze przemyślana. Przed przeanalizowaniem studium wykonalności na tę inwestycję postawiłem pytania. Jaki koszt poniesie gmina? Czy możliwe jest współfinansowanie tej inwestycji z programów krajowych i unijnych? Wreszcie, jakie koszty będzie ponosić gmina na utrzymanie obiektów? Po analizie studium i wszystkich okoliczności mogę powiedzieć tak.

Szacunkowy koszt budowy centrum sportowo-rehabilitacyjnego to kwota prawie 7 mln zł. To bardzo obciążałoby budżet i wręcz uniemożliwiło realizację innych przedsięwzięć, choćby takich, jak udział środków własnych przy budowie obwodnicy.

Inwestycja ta obecnie nie wpisuje się w program krajowy czy unijny współfinansujący tego rodzaju budowę. Z analizy wynika, że po uruchomieniu centrum przynosiłoby ono straty, rocznie ponad 1 mln zł. To są oczywiście dane szacunkowe, powiedziałbym, że w wersji nawet lekko zaniżonej. Dlatego nie możemy aż tak bardzo ryzykować i wystawiać gminę na wieloletnie poważne perturbacje finansowe. Jeśli w przyszłości okaże się, że będzie możliwe ubieganie się o dofinansowanie i bezpieczne dla gminy przeprowadzenie takiego lub podobnego projektu zapewniam, że do sprawy basenu wrócimy. Mówię o tym, bo uważam, że mieszkańcy w tej kwestii powinni mieć czytelne i jasne stanowisko burmistrza.

W niektórych gminach jest jeszcze przed a w Tuchowie już po wyborach sołtysów i rad sołeckich.

Marzec był dobrym czasem na przeprowadzenie wyborów. Nie było jeszcze prac polowych czy wiosenno-porządkowych w gospodarstwach. Dlatego więcej czasu na przygotowanie się kandydatów a również i wyborców do tego wydarzenia. Na ostatniej sesji Rady Miejskiej nowo wybranym sołtysom i przewodniczącym rad osiedlowych wręczono zaświadczenia o wyborze i od tego momentu stali się pełnoprawnymi włodarzami swoich miejscowości.

Czy międzywale, na którym dzielnie pracowali strażacy jest już

oczyszczone z wikliny i krzaków je zarastających, czy jeszcze nie?

Międzywale wymaga jeszcze wielu zmagani przy jego oczyszczaniu. Strażacy wykonali kolejną, czwartą z kolei, akcję wycinki i czyszczenia, poprawiając stan międzywala, tym samym zwiększając przepustowość wody po ewentualnym wylewie Białej. Oby do tego nie dochodziło. Przy tej akcji spotkała nas niezwykła a raczej wzruszająca niespodzianka. Otóż w roku 2010, podczas największej powodzi jaka dotknęła nasze miasto, przyjechali strażacy z Warmii i Mazur do pomocy w usuwaniu skutków powodzi, a dowodził nimi Konrad Krajewski z Ostródy. Po tym nawiązała się przyjaźń z naszymi druhmami. Pan Konrad uczestniczył w obchodach 130-lecia OSP Tuchów a nasi druhowie w jego pożegnaniu z zawodową służbą w związku z przejściem na emeryturę. W tym roku, kiedy dowiedział się o oczyszczaniu międzywala, postanowił przyjechać i pracować wraz z naszymi strażakami. Pragnę mu za to, co czynił w 2010 r. oraz za przyjaźń dla naszego miasta i za ostatnią akcję, serdecznie i gorąco podziękować. Dodam, że trwają przygotowania do prac podniesienia wałów w niektórych jego najbardziej newralgicznych fragmentach.

Biura Urzędu Gminy zostały przeniesione do budynku nr 17 przy Rynku, rozpoczęła się prace remontowe ratusza. To zapewne spowo-

duje pewne utrudnienia w pracy i obsłudze klientów.

Przygotowani jesteśmy na tę okoliczność. Prace remontowo-modernizacyjne nie wpłyną na dobrą obsługę klientów. Pracownicy urzędu będą mieli trochę więcej pracy związanej choćby z czasowymi przeprowadzkami. Realizujemy projekt termomodernizacyjny na obiektach: ratusza, budynków przy ulicy Jana Pawła II i w Kielanowicach. Na te zadania otrzymaliśmy dofinansowanie. Zrealizowanie tego projektu znacznie obniży koszt ich utrzymania, zabezpieczy te budynki, jak również poprawi estetykę. Szkoła muzyczna będzie mieć odpowiednią ilość sal do edukacji muzycznej a tym samym uwolni zajmowane pomieszczenia w Domu Kultury.

Uczestniczył pan w wielu wydawnictwach i spotkaniach, które w ostatnim czasie miały miejsce w Tuchowie.

Tak, pomimo, że mogło by się wydawać, że marzec niekoniecznie jest miesiącem imprezowym. A tu: „Tuchowski Dzień Kazimierzowski”, konkursy recytatorskie, plastyczne, ortograficzne, wystawy, impreza z „naszą sową”, turnieje sportowe. 15 marca na uroczystościach z okazji 34. rocznicy podpisania porozumień rzeszowsko-ustrzyckich gościliśmy w Tuchowie przedstawicieli: Prezydenta RP, Ministerstwa Rolnictwa, Marszałka



Województwa Małopolskiego oraz wielu przedstawicieli środowisk rolniczych i wiejskich. Natomiast 25 marca, przewodniczyłem Walnemu Zebraniu członków Pogórzańskiego Stowarzyszenia Rozwoju. Podsumowaliśmy miniony rok, zrealizowane projekty w ramach 4 osi Leader PROW. Walne zebranie PSR w drodze wyborów powierzyło mi funkcję Przewodniczącego Rady Decyzyjnej PSR. Prezes i zarząd otrzymał absolutorium, zatem rozpoczynamy pracę nad przygotowaniem nowej Lokalnej Strategii Rozwoju na lata 2016-2020 na realizację projektów w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Dziękuję za rozmowę.

KOLEJNA EDYCJA 3MAJ SIĘ ZDRÓW

3 MAJA 2015 r.
NA TUCHOWSKIM RYNKU

MUZYKA – MAJ – MEDYCyna

W PROGRAMIE M.IN.
BEZPŁATNE BADANIA I PROMOCJA ZDROWIA
MŁODZIEŻOWA SCENA ROCKOWA
KONCERTY ZESPOŁÓW:

ANVISTON
CZOŁOWY PRZEDSTAWICIEL POLSKIEJ SCENY
PROG – METALOWEJ

O. TORVALD
UKRAIŃSKI ZESPÓŁ ROCKOWY

GWIAZDA WIECZORU JAMAL
KOMPOZYCJE Z ALBUMU „MIŁOŚĆ” I NIE
TYLKO
GORĄCE RYTMY REGGAE, GITAROWE
BRZMIENIA, ROCKOWE RIFFY

Blіsze informacje już wkrótce
na stronach internetowych:
www.czt.com.pl;
www.tuchow.pl;
www.dktuchow.pl
oraz na plakatach

Wspominajmy mężów sławnych ...

25. rocznica śmierci ks. abpa Jerzego Ablewicza

KAZIMIERZ PLEBANEK
CSsR

Wczasach PRL-u Kościół w Polsce miał trzech wybitnych Pasterzy: kardynała Stefana Wyszyńskiego – Prymasa, kardynała Karola Wojtyłę – Metropolitę Krakowskiego i bpa Jerzego Ablewicza – biskupa Kościoła Tarnowskiego.

Każdy z nich odznaczał się wielkim nabożeństwem do Matki Bożej i miał „swoje” sanktuarium. Prymas – Częstochowę, kardynał Wojtyła – Kalwarię Zebrzydowską, bp Ablewicz – Tuchów. Wszyscy do swoich sanktuariów często pielgrzymowali, w nich czerpali nadprzyrodzone moce do jakże trudnego wtedy pasterzowania. Nas inspiruje postać ks. bpa Jerzego Ablewicza.

Krótki biogram

Jerzy Ablewicz urodził się 1 listopada 1919 roku w Krośnie, w Krośnie uczęszczał do szkoły podstawowej i do gimnazjum. W 1937 roku zdał maturę i wstąpił do Seminarium Duchownego w Przemyślu. Święcenia kapłańskie przyjął 5 marca 1943 roku. Był wikariuszem, proboszczem. Wysłany na studia na KUL, w 1949 roku uzyskał doktorat z filozofii i został skierowany do przemyskiego seminarium, jako prefekt, profesor, wicerektor. W 1962 roku św. Jan XXIII mianował go biskupem diecezjalnym w Tarnowie. 26 maja 1962 roku przyjął święcenia biskupie, a 26 maja objął rządy diecezją. Uczestniczył w Soborze Watykańskim II. W 1981 roku głosił w Watykanie rekolekcje papieżowi i pracownikom dykasterii watykańskich. Przeprowadził IV Synod Diecezji Tarnowskiej. W 1987 roku podejmował w Tarnowie Jana Pawła II, który mu nadał tytuł arcybiskupa. Cieszył się wzrostem powołań kapłańskich, więc wysyłał księży na misje do Konga Brazzaville i do krajów południowo amerykańskich. Utworzył 132 nowe parafie. Popierał sanktuaria maryjne – koronacje w Okulicach, Nowym Sączu, Limanowej, Lipinkach, Szczyrzycu oraz rekoronację w Zawadzie k/Dębicy i w Przemyślu. Zmarł 31 marca 1990 roku, spoczywa w podziemiach bazyliki katedralnej w Tarnowie.

Pierwsze spotkanie z Matką Bożą Tuchowską

Oddaję głos abpowi Ablewiczowi: „Mój przyjaciel z KUL-u mówił, że odprawił rekolekcje w Tuchowie. Rektor Seminarium w Przemyślu także odprawił tam swoje rekolekcje i chwalił się sobie. Postanowiłem i ja tam pojechać. Na furcie klasztornej przyjął mnie ojciec i choć byłem w sutannie, poprosił mnie o celebret ... (legitymacja księżowska – KP). Pamiętam to pierwsze spotkanie z Matką Boską Tuchowską. Często trwałem przed Nią na modlitwie. Stwierdziłem,

że jest to jeden z najpiękniejszych obrazów. Nie wiedziałem, że Bóg zechce, bym często pielgrzymował do tego obrazu”... Tak się wszystko zaczęło.

„Ingres” do sanktuarium

Drugi raz przybył do Tuchowa już jako biskup nominat. Zaprosił redemptorystów na konsekrację i modlił się przed Cudownym Obrazem. Uroczysty „ingres” nowego biskupa do sanktuarium miał miejsce 8 lipca podczas Wielkiego Odpustu. Od początku odpustu redemptoryści zapraszali wiernych do licznego udziału w tym dniu i nie zawiedli się. Kronikarz zanotował: „8 lipca, niedziela – naprawdę niezliczone tłumy (ok. 20 tys.) ... na dziedzińcu głowa przy głowie, a jeszcze więcej na ulicy, wśród kramów, aż do mostu na Białej ... tak, że trudno się przecisnąć wśród tych tysięcy ...”. Przed furtą klasztorną uroczyste powitanie przez przedstawicieli poszczególnych stanów i procesjonalne przeciskanie się do kaplicy polowej, w której ks. biskup celebrował sumę. Przed procesją wygłosił do tych tysięcy piękne, proste kazanie. Od tego dnia nowy biskup wziął sanktuarium pod swój patronat, a Cudowny Obraz otoczył szczególną troską.

Niestrudzony pielgrzym

Tuchów był umiłowanym sanktuarium ks. bpa Ablewicza, często do niego pielgrzymował. Klasztor był jego przystanią, „oazą”. Miał w nim swój stały pokój, ewangeliczną „izdebkę” odizolowaną od świata – bez telefonu i nikogo nie przyjmował. Najczęściej przychodził pieszo. Po przyjeździe brał prysznic, chwilę wypoczywał i szedł do kaplicy lub kościoła, gdzie przed Cudownym Obrazem spędzał długie chwile. Ładował swój duchowy akumulator. Dwa razy spotkałem go leżącego krzyżem, raz w kościele, raz w kaplicy, widocznie miał coś ważnego do omówienia z Panem Bogiem. (Zauważmy, że Jan Paweł II też często modlił się leżąc krzyżem). O pieszych pielgrzymkach biskupa do Tuchowa wiedziała cała diecezja, wiedział i papież. W książce „Wstańcie, chodźmy” s. 115 papież pisał: „Wspominam ... postać wiernego biskupa tarnowskiego Jerzego Ablewicza. Księża w jego diecezji wiedzieli, że w piątki nie przyjmuje. Tego dnia, bowiem pielgrzymował pieszo 14 km do Tuchowa, do sanktuarium maryjnego w diecezji. Po drodze przygotowywał modlitwę niedzielne kazanie ... był zawsze ze swoimi, najpierw w modlitwie, a potem w działaniu. Najpierw jednak w modlitwie”. Piękne świadectwo dane biskupowi. W Tuchowie czuł się dobrze. Czasem grał z klerykami w siatkówkę, dobrze ścinał. Dwustu redemptorystów wyświęcił na kapłanów, z których trzech zostało biskupami. Jednym z nich jest bp Marek Piątek, tuchowianin. Przychodził też do sali z telewizorem, oglądał np. Wyciąg Pokoju, czy Olimpiadę w Tokio. Budując sceny wykorzystywał w kazaniach.

Prywatne spotkania z ludźmi

Idąc do Tuchowa biskup chętnie rozmawiał z napotkanymi ludźmi, wypyttywał o warunki życia, o sprawy rodzinne, dzieciom dawał cukierki, a nawet pomagał. Spotkał np. kobietę, matkę licznej rodziny, która będąc w ciąży, dźwigała z lasu gałęzie, by ugotować obiad. Dał jej pewną sumę pieniędzy, by kupiła węgiel, a nie dźwigała ciężarów, bo może to zaszkodzić dziecku. Pewnej ubogiej, a licznej rodzinie dał zasiłek na rozbudowę ciasnego domu, ale mnie jako ówczesnemu proboszczowi zakazał wyjawienia nazwiska rodziny, nawet po jego śmierci, bo niech nie wie lewica, co czyni prawica.

Ale były też komiczne spotkania. Spacerując po lubaszowskim lesie usłyszał, że w głębokiej „pary” ktoś rąbie drzewo. Zszedł w dół i zobaczył starszego pana. Powiedział mu: „Szczęść Boże”. A daj Boże, odpowiedział mężczyzna, przyglądając mu się ciekawie. Po chwili pyta: Biskup? Tak biskup. Ablewicz? Tak Ablewicz. Mężczyzna żegna się i mówi: W imię Ojca i Syna ... prędzej bym się w tej pary diabła spodziewał niż biskupa. Bardzo to ubawiło biskupa, sam o tym opowiadał.

Stawiał na Matkę Bożą Tuchowską

Św. Efreem nazywa Maryję „Panią porywającą serca”. Matka Boża Tuchowska „porwała” serce biskupa. Choć Ją znał, zawsze pragnął Ją zobaczyć, czuł radość z przebywania w Jej bliskości. Każdego roku w niedzielę podczas odpustu celebrował sumę i głosił programowe kazanie (opuszczał tylko 1967 rok, bo musiał być w Krakowie na powitanie wracającego z Rzymu nowo kreowanego kardynała Karola Wojtyły). Chętnie brał udział w innych uroczystościach sanktuarijnych i klasztornych.

Troszczył się o wszystkie sanktuaria diecezji, ale sanktuarium tuchowskie szczególnie wyróżniał. Tu kierował parafialne pielgrzymki przed Peregrynacją obrazu Jasno-górskiego, w nim zawiesił wotum za nawiedzenie diecezji, w nim organizował pielgrzymki grupowe, młodzieżowe i Dziewczęcej Służby Maryjnej. Od 1969 roku pielgrzymują każdego roku tarnowscy neoprezbiterzy, a od 1971 roku seminarium tarnowskie. Z okazji 150-lecia istnienia seminarium zawierzył je Matce Bożej Tuchowskiej i złożył przyrzeczenie: „Przyrzekamy Ci, że każdego roku będziemy przybywać do Ciebie Matko Boża Tuchowska, aby dziękować za obfite owoce Twojego nawiedzenia i błagać o nie z ufnością”.

Święto Matki Bożej Tuchowskiej

Miłość do Matki Bożej Tuchowskiej kazała ks. arcybiskupowi podjąć starania o rozwiązanie problemu Wielkiego Odpustu. Soborowa reforma kalendarza liturgicznego z 1969 roku przeniosła święto Nawie-



denia NMP z 2 lipca na 31 maja. Przeniesienie Odpustu od niepamiętnych czasów związanego z 2 lipca na 31 maja było niemożliwe. Ks. abp Ablewicz odważnie podjął decyzję ustanowienia 2 lipca Święta Matki Bożej Tuchowskiej dla całej diecezji tarnowskiej. Święto Rzym zatwierdził i 6 lipca 1975 roku, podczas kazania odpustowej sumy, ks. abp ogłosił to ludowi. W tym roku przypada 40 lat. Lipcowy odpust tuchowski został uratowany.

Należy zauważyć, że jest to jedyne sanktuarium w diecezji, które ma swoje liturgiczne święto obchodzone w całej diecezji.

Ostatnie spotkanie z Matką Bożą w Tuchowie

Opisał je ks. Stanisław Budzik, dziś Metropolita Lubelski. 7 listopada 1989 roku został powiadomiony przez księdza kapelana, że abp pragnie, aby go zaniósł do Tuchowa. Abp był już bardzo chory (nowotwór), dzień później miał jechać do Konstancina na operację. Przed udaniem się do szpitala chciał być u Matki Bożej w Tuchowie. Droga do Tuchowa wypełniona była modlitwą. W Tuchowie abp przystąpił do Sakramentu Pokuty, a potem odprawił Mszę św. przed Cudownym Obrazem. Zwykle, gdy celebrował w Tuchowie były tłumy – teraz pusty kościół. On i Matka Boża. Co powiedziała Mu Matka Boża i co On Jej powiedział – to tajemnica? Doznał wielkiego ukojenia. Może powiedział jak Maryja – niech mi się stanie ... Niech się spełni Wola Boża ... Swoją ostatnią Mszę św. w Tuchowie odprawił z wielką żarliwością. Potem pożegnał się z ojcami, podziękował za wszystko i prosił o modlitwę. Po powrocie z Konstancina siły nie pozwalały mu już na odbycie ponownej pielgrzymki do umiłowanej Matki Tuchowskiej.

Krótką charakterystyka

W jednym z kazań ks. abp opowiadał, jak to św. Brygida wielka szwedzka mistyczka stanęła oko w oko z szatanem, który jej nie lubił, bo psuła mu robotę. Brygida zapytała: jakie jest twoje imię? „Chłód” odpowiedział. Chłód, zimno i lód –

to imię szatana. Działanie szatana polega na gaszeniu ognia miłości Bożej, na ostudzeniu ludzkich mocy. A my zapytamy: jakie imię dać Arcybiskupowi? „Ogień”, ogień miłości, miłości do Boga, do Chrystusa, Maryi i człowieka. Rozpalał go na modlitwie przed Matką Bożą w Tuchowie. Nosił w sobie i nim promieniował. Był jak świeca, która sama się spala, ale innym świeci.



FOT. ARCHIWUM SANKTUARIUM

Na szczególną uwagę zasługuje znajdujące się po prawej stronie w sanktuarium epitafium poświęcone wielkiemu czcicielowi MB Tuchowskiej, ks. arcybiskupowi Jerzemu Ablewiczowi, ordynariuszowi diecezji tarnowskiej w latach 1967 – 1990. Mówi o tym umieszczony na nim napis:

*Arcybiskupowi
Jerzemu Ablewiczowi
1919-1990
Pielgrzymowi Tuchowskiemu
Redemptoryści
i Parafia NNMP
AD 2000.*

71. rocznica wymordowania rodziny Solarzów

16 marca 1944 r. grupa gestapowców pod dowództwem szefa tarnowskiego gestapo obersturmführera Willega Bernharta rozstrzelała w Karwodrzy na łące przed domem Jana Solarza (l.63) i jego żonę Teklę (l. 49) oraz obecne w domu dzieci: Marię (l. 30), Stanisława (l.18), Juliana (l.14) i Władysława (l.11).

Zostali oni rozstrzelani za działalność konspiracyjną, a szczególnie za prowadzenie działalności dywersyjnej przez ich syna Kazimierza ps. „Kosiarz”, członka Placówki NOW-AK „Teofila”. Uratowali się Kazimierz, Franciszek i Tadeusz, którzy nie byli obecni w domu. Franciszek przebywał wtedy w Szkole Mechanicznej w Tarnowie, a Tadeusz na pracach przymusowych w Niemczech. Kazimierz poprzysiął zemstę na egzekutorach, ale nie zdążył. Poległ 12 maja 1944 r. na polance w lesie w Trzemesnej, na którą niemieckich żandarmów doprowadził volksdeutsch Jan Chaim, sołtys tej wsi. Wszyscy wyżej wymienieni, z wyjątkiem Tadeusza zginęli bohaterską śmiercią, walcząc o odzyskanie wolnej Ojczyzny.

To, co wydarzyło się tego dnia opisali w listach do brata Tadeusza – Kazimierza i Franciszka. Oto list 16-letniego wówczas Franciszka.

22.III.44.
Kochany Bracie
Pytałeś się, co tam w domu słychać i jak gospodarka idzie.
Gospodarka tam jakoś idzie, ale już nie w naszych rękach. Możesz

wiedzieć, jakie są Brata zamiary i co on robił, i wiedziałeś, co może spotkać nasza rodzina. I właśnie w dniu 16 marca, który będzie dniem niezatartym w naszej pamięci o 5 godzinie rano spadło na naszą rodzinę to, co nam groziło. My, jako wierni synowie swojej Ojczyzny nie nazywamy ten wypadek nieszczęściem. Prawda, że dla nas, jako członków tej rodziny przykra to jest chwila, ale wiedz, że nie może się obejść bez ofiar i nie tylko nasza rodzina, ale i więcej takich było. Wiesz, że co myślał Brat to myślała cała rodzina i razem wszyscy wspólnie pracowali.

Ty, jako pełnoletni mężczyzna i wierny syn swojej Ojczyzny nie powinienes wcale rozpaczć o to, co się stało, bo Ty, jako syn Ojczyzny powinienes wszystko dla niej poświęcić nawet najukochańszą swoją matkę. I właśnie z tego listu dowiadujesz się, że spotkał ich tak bohaterski los, który Twoje serce powinien napęlić radością, że miałeś tak bohaterską rodzinę, która dla Ojczyzny życie poświęciła i oddała. A nas i ich spotkał taki honor, że większy nigdy spotkać nas nie może. A ja i brat weźmiemy się teraz jeszcze lepiej do pracy i ufam w miłosierdzie Boże, że Pan Bóg nam teraz pobłogosławi, bo my pracujemy w imię Boga i sprawiedliwości i może przyjdzie czas, co sobie stokroć odpłacimy. A Ty tam spędzaj dzień za dniem jak możesz i czekaj chwili, która nam zabłyśnie jak słońce i napęli nasze serca radością. Nie przejmuj się niczym i nie rozpaczaj, uważaj na siebie żebyś tam nie zrobił jakiegos głupstwa, bo byś mógł życiem za to zapłacić, a jeszcze nie nadeszła nasza godzina.

Listy możesz pisać do Łużnej, do Szeląga, do Czechowskiego i Forteckiego, bo on objął naszą gospo-

darę. Będę Ci opisywał dokładniej o wszystkim w następnych listach.

Teraz pozdrawiam Cię serdecznie ściskam Twoją braterską dłoń.

Twój kochany twardy i nieprzygięty brat i wierny syn Ojczyzny

Franciszek

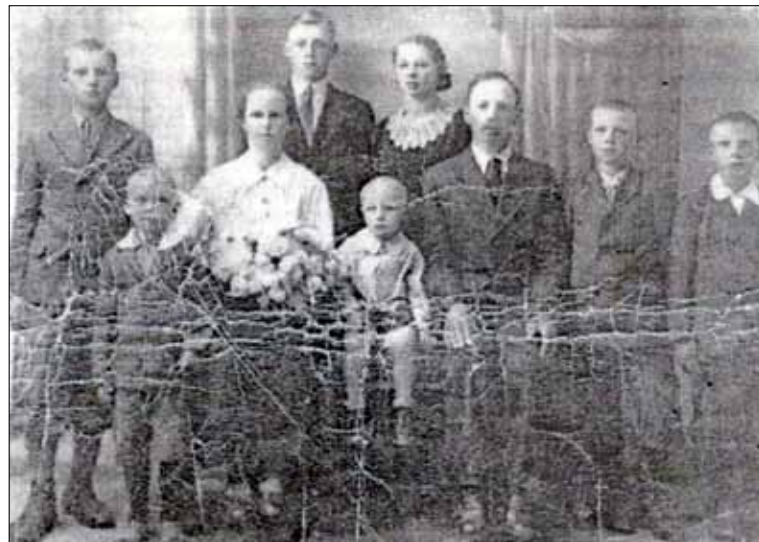
Franciszek, ten 16-letni chłopiec, ukrywał się do zakończenia wojny. 26 października brat Tadeusz wraz z żoną i małym synkiem powrócili do Karwodrzy. Franciszek zaczął ponownie uczęszczać do Szkoły Mechanicznej w Tarnowie. Przystąpił do tajnej organizacji „Międzymorze”. 7 kwietnia 1948 roku aresztowano członków tej organizacji, jednak on nie został ujęty, bo nie było go w domu. Ukrywał się 4 lata. Został ujęty 1 września 1952 roku w Różnowicach. Od 9 stycznia 1953 roku do 5 marca 1954r. przebywał w tarnowskim więzieniu, a następnie został przewieziony do Krakowa na Montelupich, gdzie 6 marca o godz. 21.40 wykonano wyrok śmierci.

Tak więc z dziewięcioosobowej rodziny pozostał tylko Tadeusz Solarz, który również był aresztowany i przebywał w więzieniu od 18 II do 25 maja 1949r.

W Kronice Domowej (Tom V s. 346) parafii NNMP w Tuchowie zapisano: W Karwodrzy zastrzelono całą rodzinę Solarzów, m.in. dwóch naszych ministrantów Julka (l.14) i Władzia (l.11).

Więcej na temat tragicznej historii rodziny Solarzów można przeczytać w książce Marii Żychowskiej: Konspiracyjne organizacje młodzieżowe w Tarnowskim 1945 - 1956.

**Kazimierz Solarz
– wnuk Jana**



Rodzina Solarzów przed 1939 r. Od prawej: Franciszek, Stanisław, ojciec-Jan, Maria, Tadeusz, matka-Tekla, Kazimierz, Julian i najmłodszy Władysław.



Ocalić od zapomnienia

Wycieczka do Muzeum Auschwitz Birkenau

TERESA BRYG

Stowarzyszenie Nasza Zabłędza zorganizowało 21 marca 2015 r. wycieczkę do Muzeum Auschwitz Birkenau.

Był to kolejny etap realizowanego projektu pn. *Ocalić od zapomnienia – spotkania z historią, wyjazdy do muzeów, wydanie broszury*. Uczestnicy wyjazdu podczas 6 godzin zwiedzania mogli prawdziwie poczuć i zrozumieć tragizm wielu istnień ludzkich w miejscu, które stało się symbolem Holokaustu i nazi-stowskich zbrodni popełnionych na Polakach, Romach i innych narodowościach. W zadumie i skupieniu zwiedzający przemierzali historyczną bramę z napisem „Arbeit macht frei”, a następnie z przewodnikami wkraczali w obozową rzeczywistość. Poznali najpierw obóz Auschwitz I, miejsce, w którym uśmiercano ludzi przy użyciu Cyklonu B, masowo mordowano Żydów, prowadzono pierwsze zbrodnicze eksperymenty na więźniach, wykonywano większość egzekucji przez rozstrzelanie. Zwiedzanie to zostało poszerzone o wystawę narodową poświęconą Żydom, ich życiu i zagładzie. W obozie Auschwitz II-Birkenau zwiedzający zobaczyli baraki więźniarskie, ruiny komór gazowych i krematoriów, przeszli pod rampę wyładowniczą.



Wizyta w Muzeum Auschwitz Birkenau była zapewne dla wszystkich wyjątkowym przeżyciem, pozwoliła także wzbogacić, poszerzyć wiedzę historyczną. Dla mieszkańców Zabłędzy miała ona jeszcze jeden wymiar. Poprzez wizytę w tym miejscu, historie ludzi, naszych przodków, który byli więźniami obozu koncentracyjnego, stały się bardziej namacalne.



Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie.
Projekt pn. *Ocalić od zapomnienia – spotkania z historią, wyjazdy do muzeów, wydanie broszury* realizowany przez Stowarzyszenie Nasza Zabłędza,
współfinansowany jest ze środków Unii Europejskiej w ramach osi 4 – LEADER (Małe projekty)
Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013.
Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Grając z pamięci

Wspomnienia Franciszka Turaja, jednego z najstarszych członków dwu tuchowskich orkiestr



Moje muzykowanie zaczęło się 70 lat temu. Najpierw była orkiestra szkolna – gimnazjalna. Powstała zaraz po wyzwoleniu i powstaniu

tuchowskiego gimnazjum – w 1945 r.

Skąd były instrumenty, nie wiem. Tu uczyłem się grać najpierw na klaryniecie, a potem na trąbce, która okazała się moim instrumentem już do końca

mojej przygody z muzyką. W tej orkiestrze grałem do 1951 r., czyli do matury. Do roku 1949 kapelmistrzem był Stanisław Hanak, którego zastąpił Stanisław Czachor, organista z sanktuarium NNMP. Prowadził ten zespół do 1953 r., kiedy to został zwolniony z przyczyn politycznych. Grali w tej orkiestrze przede wszystkim uczniowie gimnazjum, szkoły zawodowej, ale także muzycy spoza szkół, m.in. – oprócz piszącego te słowa – Edward Bień, Alojzy Ryba, Eugeniusz Hebda, którzy później zostali członkami orkiestry sanktuarijnej. Gimnazjalna orkiestra brała udział tak w uroczystościach państwowych, jak i kościelnych. W latach 1945 – 48 młodzież gimnazjalna i licealna zbierała się w niedziele obok szkoły, skąd razem z nauczycielami szła parami do kościoła św. Jakuba na godz. 9. Towarzyszyła im orkiestra, grając to, co umiała. Po roku 1948 młodzież już nie chodziła zbiorowo do kościoła. W 1951 r. zdałem maturę i rok później zostałem powołany do wojska. Służyłem w Technicznej Szkole Wojsk Lotniczych w Zamościu. Tu była orkiestra. Zgłosiłem się, zostałem przyjęty, ale po dwóch tygodniach zwolniono mnie, gdyż uznano mnie za wroga Polski Ludowej – brat mój był w więzieniu za udział w nielegalnej organizacji „Międzymorze”, wujek, u Andersa, walczył m.in. pod Monte Cassino. Zostałem więc przesunięty do kompanii niby-gospodarczej i reszta służby upłynęła mi na poniewierce i przesłuchaniach przez Wojskowe Służby Informacyjne. Nie było to dla mnie niczym nowym, bo znałem je od 1948 r., kiedy byłem przymusowym gościem Urzędu Bezpieczeństwa w Tarnowie. Służbę wojskową ukończyłem w 1954 r. i wróciłem do Tuchowa.

Tu spotkałem byłego kapelmistrza szkolnej orkiestry – Stanisława Czachora – który zaproponował mi wstąpienie do orkiestry sanktuarijnej, zwanej wówczas klasztornej. Jej organizacja rozpoczęła się właśnie w 1954 r. Proboszczem parafii NNMP był wówczas o. Józef Herman. Razem z S. Czachorem zaczęli organizować zespół. Przede wszystkim przyjmowali członków byłej orkiestry gimnazjalnej, ale także innych chętnych. Z kolei zajęli się zakupem instrumentów i gromadzeniem materiału nutowego. Najtrudniejszym zadaniem był zakup instrumentów. Powoli jednak udało się je skompletować. Pierwotny skład orkiestry ustaliliśmy wraz kolegami Eugeniuszem Hebdą i Edwardem Bieniem, posługując się

własną pamięcią i zachowanymi zdjęciami. Oto on:

Stanisław Ast – flet
Franciszek Turaj – trąbka
Edward Bień – tenor
Eugeniusz Hebda – trąbka

Zenon Patyk – trąbka
Alojzy Ryba – klarnet
Maciej Rocznik – trąbka
Władysław Kosiba – trąbka
Eugeniusz Schabowski – trąbka
Jan Łątka – trąbka
Andrzej Krzemień – tenor
Zdzisław Bryl – tenor
Józef Ropski – trąbka
Józef Rogal – trąbka

Byli to oddani członkowie orkiestry; wielu z nich musiało pogodzić naukę, pracę zawodową czy obowiązki rodzinne z próbami i ćwiczeniami zasad i umiejętności muzykowania.

Spółród nich na zawsze odeszli: Stanisław Czachor, Stanisław Ast, Leon Gąsior, Lucjan Gąsior, Jakub Olchawa, Jan Cich, Kazimierz Czechowski, Jan Lisak, Zenon Patyk, Alojzy Ryba, Władysław Kosiba, Eugeniusz Schabowski, Jan Łątka, Zdzisław Bryl, Józef Ropski, Józef Rogal. Cześć Ich Pamięci!

Z pierwotnego składu pozostało nas tylko pięciu: Edward Bień, Eugeniusz Hebda, Andrzej Krzemień, Maciej Rocznik i piszący te słowa – Franciszek Turaj.

Prawdopodobnie pierwszym występem – o ile dobrze pamiętam – była gra na pasterce w 1954 r. – w bardzo skromnym składzie (5 – 6 muzyków). Ponieważ orkiestrantów ciągle przybywało, już w szerszym składzie orkiestra zagrała na mszy św. rezurekcyjnej i pasterce w 1955 r. Jej członkowie doskonalili swoje umiejętności muzyczne. Próby odby-

Leon Gąsior – bas
Lucjan Gąsior – trąbka
Jakub Olchawa – bas
Jan Cich – trąbka
Kazimierz Czechowski – tenor
Jan Lisak – waltornia



wały się najczęściej w mieszkaniu Stanisława Czachora. Graliśmy na różnych kościelnych uroczystościach; pasterka, Boże Narodzenie, Wielkanoc, Boże Ciało, lipcowe odpusty. Uczestniczyliśmy także w parafialnych dożynkach, a także w pogrzebach, w tym też naszych kolegów orkiestrantów. Nasi koledzy grali również pieśni maryjne w maju na wieży kościelnej, czasem solo, czasem na dwa głosy. Byli to: Eugeniusz Schabowski, Edward Bień, Eugeniusz Hebda, później niżej podpisany, Kazimierz Czechowski, Zenon Patyk, Józef Ropski, Józef Rogal, a także Stanisław Czachor. Uczestniczyliśmy również w prymicach, jak pamiętam, o Stanisława Radwana i o Stanisława Kuczka w Piotrkowicach, a także w Szywałdzie, ale nazwiska prymicyjanta nie pamiętam. Graliśmy również – prawdopodobnie w lipcu – na imieninach arcybiskupa Włodzimierza Jasińskiego, w ogrodzie, pod oknem pokoju, w którym mieszkał. Po wysłuchaniu tradycyjnego „Sto lat!” oraz różnych marszów serdecznie nam dziękował. Pamiętaliśmy także o imieninach proboszczów, o.o. Józefa Hermana, Karola Winiarskiego, Stanisława Stańczyka oraz kapelmistrza – Stanisława Czachora i jego małżonki.

Ze smutkiem wspominam pogrzeb abp. Jasińskiego z dwóch powodów. Bardzo lubiliśmy arcybiskupa, a on lubił nas. Lubił słuchać naszego muzykowania – w kościele, na dziedzińcu, pod swoim oknem... Na jego pogrzebie, oczywiście, nie mogło zabraknąć naszej orkiestry. Przerodził się on w ogromną manifestację, w której udział wzięli ówczesny prymas Stefan Wyszyński oraz metropolita krakowski, a późniejszy papież i święty – Karol Wojtyła. Nic też dziwnego, że szczególnie zainteresował się pogrzebem UB. Dziś już wiadomo, gdzie jego funkcjonariusze mieli punkty obserwacyjne. Nie mogli nie zauważyć orkiestry, a przy okazji zauważyli także mnie. Byłem wówczas przewodniczącym Gromadzkiej Rady Narodowej w Tuchowie. Zostałem więc natychmiast wezwany do Powiatowej Rady Narodowej, tu wysłuchałem oskarżeń, jakiej to „zbrodni” się dopuściłem i... zwolniony z pracy, z przepowiednią, że odtąd pracować będę „na skórkę od chleba, a nie na chleb”.

Na szczęście przepowiednia owa nie spełniła się. Owszem, miałem różne kłopoty, ale przecież zostałem zatrudniony w ówczesnej Zasadniczej Szkole Mechanizacji Rolnictwa (obecnie: Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych im. Bohaterów Bitwy pod Łowczówkiem). Dyrektorem szkoły był wówczas, przyjazny mi, mgr Jan Markucki. Tu pracowałem aż do emerytury (dodam nawiasem, że dane mi było opiekować się uczniami, spośród których wyszły dwóch burmistrzów Tuchowa).

W moich wspomnieniach sięgam pamięcią do 1966 roku. Później przestałem być członkiem orkiestry z różnych powodów. Po pierwsze: aby nie sprawdziła się „przepowiednia” władz, o której pisałem wyżej (sprawdzano mnie wielokrotnie). Ponadto brak czasu: wówczas zajęcia w szkole odbywały się od godziny 7 rano nawet do 21, od poniedziałku do soboty; lekcje miałem na dopołudniowej, jak i na popołudniowej zmianie. Ponadto podjąłem zajęcia dodatkowe w LOK-u. To, co napisałem powyżej, wynika głównie z mojej pamięci, a ta – jak wiadomo – bywa zawodna, zwłaszcza w moim wieku. Jak może kogoś opuścić, komuś przypisałem inną rolę – przepraszam, to przecież jest... granie z pamięci.

Franciszek Turaj
Zdjęcia z prywatnego
archiwum Franciszka Turaja

Gimnazjalna Droga Krzyżowa

JUSTYNA
JAWORSKA-LIPKA

W piątek, 20 marca br. w bazylice mniejszej w Tuchowie miała miejsce podniosła uroczystość.

Uczniowie tutejszego Publicznego Gimnazjum przygotowali i przedstawili „Drogę Krzyżową” będącą swoistym nabożeństwem wielkopostnym oprawionym pięknymi tekstami liturgicznymi, poezją i muzyką.

Inscenizacja Męki Pańskiej w wykonaniu uczniów gimnazjum, w pięknej scenerii mrocznego kościoła, gdzie jedyne światło padało

z ołtarza Matki Boskiej Tuchowskiej, nabrała wymiaru, symbolu wiary i cierpienia.

Jezus wędrujący z ciężkim krzyżem, upadał i podnosił się, aby znowu upaść.

Szedł ku swojemu przeznaczeniu. Spotkał swoją matkę, Weronikę, płaczącą niewiasty. Szedł, aby umrzeć na krzyżu. Szedł, aby następnie powstać z grobu.

Trwającą ciszę przerywał jedynie głos narratorów i piękna muzyka. Cisza ta świadczy o głębokim przeżywaniu przez obecnych w kościele przedstawionego misterium.

Serdecznie dziękujemy zespołowi Pokolenia, za wspaniałą oprawę muzyczną, a młodym aktorom za zaangażowanie i włożony wysiłek.



FOT. KRZYSZTOF JASIŃSKI

Kartki z kalendarza - marzec

Pamiętamy (W rocznicę śmierci świętego Jana Pawła II)

Pachniało wiosną i świętami,
Kwiecień rozkwitał Zmartwychwstaniem,
Gdy przejmująca wieść hiobowa
Wstrząsnęła światem.
Zalała smutkiem naród cały-
Miliony dusz, na ziemskim globie
W wielkiej modlitwie zanurzone
Aby się móc pokłonić Tobie.
I lzy płynęły strumieniami,
Do dziś je potok górski niesie.
Bo tak niedawno byłeś z nami...

Ale odszedłeś już... do

Ojca

Z tego potoku wciąż czerpiemy,

Co nam go Ojciec Święty dałeś.

Twoją nauką wciąż żyjemy,

Jak wtedy, gdy tu przy nas stałeś.

„Wiara i rozum- jak dwa skrzydła

Na których ludzki duch się wznosi,

Ku myśli prawdy i miłości,

Ku niekończącej się dobroci.”

Na mojej ziemskiej drodze życia

Znaczyłeś kwieciami szczęścia chwile.

I tym bogactwem się zachwycam

I Twą świętością się wciąż żywię.

2.04.2014 r. Janina Halagarda

„Sztuka nieustannie rozmyśla o śmierci i dzięki temu wiecznie tworzy życie”

~ Borys Pasternak

JAKUB ROGOZIŃSKI

To już tradycja, że w każdy drugi wtorek miesiąca odwiedzamy tuchowskie Kino Promień, by chociaż przez moment obcować z szeroko rozumianą sztuką filmową, a to wszystko odbywa się ramach projektu „Tuchowskie Horyzonty Sztuki Filmowej”.

Spotkanie, które odbyło się 10 marca, wymagało od nas bycia uważnym i zaangażowanym nieustannie, ponieważ tylko w taki sposób mogliśmy dobrze odebrać i zrozumieć film przygotowany na to spotkanie.

Zanim o filmie, warto przywołać obraz Pietera Bruegla, który nosi tytuł „Droga krzyżowa” i od którego zaczęliśmy nasze wtajemniczenie. I już na tym etapie mamy pewien paradoks, tytuł mówi nam o męce Chrystusa, a więc to jego cierpienie powinno być wyeksponowane. Bruegel jednak przedstawia postać Jezusa w bardzo małych rozmianach, wręcz ukrywa go w obrazie,

co sprawia, że na pierwszy rzut oka jest niezauważalny, dopiero po chwili dostrzegamy jego sylwetkę.

Bruegel to szesnastowieczny malarz niderlandzki, specjalizujący się w malowaniu obrazów, które przedstawiają sceny z codziennego życia prostego ludu. Wspomniany już obraz można podzielić na trzy części. Pierwsza z nich, od lewej, przedstawia otoczone murem miasto, po prawej widzimy wzgórze Golgota, natomiast w samym centrum obrazu dostrzegamy pewien absurd – wiatrak znajdujący się na szczycie bardzo wysokiej i stromej skały. Artysta przenosi ostatnią drogę Jezusa z Jerozolimy do Flandrii, czyli w czasy jemu współczesne, bo to właśnie wtedy jego ojczyzna ciemniejąca była przez Hiszpanów. Ukazuje tłumy ludzi, którzy podążają za skażącym na miejsce, gdzie ma umrzeć. Pieter Bruegel ukazuje Chrystusa jako heretyka, który prowadzony jest na zagładę przez katolickich Hiszpanów.

Po takiej analizie można mówić dopiero o filmie, czyli „Młynie i krzyżu” w reżyserii Lecha Majewskiego. Jest to – jak dla mnie – nietypowy film, bo to nic innego jak wejście w obraz, wnikiwanie w jego strukturę, w historię, którą opowiada,

i doświadczenie jej na własnej skórze. To film, który w dużej mierze został stworzony przy użyciu grafiki komputerowej i dobrze zaplanowanego montażu. Mało tego, to produkcja oparta na tym właśnie obrazie dotyka aktualnych rzeczy, bo oglądamy ten film w czasie Wielkiego Postu, w czasie, kiedy w sposób szczególny mamy zatrzymać się i pomyśleć nad własnym życiem i przygotować się do obchodzenia Misterium Męki Pańskiej. Co za wspaniałe wyczucie czasu!

„Młyn i krzyż” to adaptacja filmowa opierająca się na naukowym esej Michaela Gibsona, który poświęcony jest obrazowi „Droga krzyżowa” Pietera Bruegla. Gibson poddaje w niej wnikliwej analizie i interpretacji wspomniany wcześniej wielokrotnie obraz.

Oglądając film, można powiedzieć, że śledzimy ‘ruchy pędzla’, które czyni artysta, widzimy postacie, które ubierają odpowiednie stroje, przyjmują właściwe pozycje, postawy, jesteśmy totalnie pochłonięci przez obraz. Warto, a nawet trzeba, zwrócić uwagę na symbolikę w tej adaptacji filmowej. Mamy młyn, który góruje nad resztą otoczenia i tworzy pewnego rodzaju oś, wszystko zmierza do niego, ma

jakiś punkt wspólny. Młynarz to nikt inny jak sam Bóg, który mieli ziarno na chleb życia, spogląda na swój świat z góry. Miasto, a w zasadzie jego mury symbolizują tutaj krąg życia, a obok niego rośnie drzewo życia. Po drugiej stronie, jak łatwo można się domyślić, znajduje się krąg śmierci. Tu także znajduje się drzewo, ale ono nie ma nic wspólnego z życiem, co dobitnie podkreśla końska czaszka znajdująca się pod nim.

„Później odkryłem filozofię Bruegla... To był niekończący się świat... odkryć dla mnie. Odkrywałem język symboli, którego używał”

~ Lech Majewski

Wszyscy dobrze znamy finał drogi krzyżowej Jezusa, ta wędrówka w sposób widzialny zakończyła się na Golgocie, w sposób niewidzialny trwa do dziś, bo On każdego dnia umiera za Ciebie, za mnie i za każdego człowieka. Na obrazie Chrystus jest ukryty, pomimo tego, że jest najważniejszy, a schowany jest dlatego, żeby się wysilić, bo w życiu bardzo łatwo można go przeoczyć. Miej oczy otwarte i zawsze poszukuj...

Tuchów, 18 marca 2015 r.

34. rocznica podpisania porozumień rzeszowsko-ustrzyckich

MIECZYŚLAW KRAS

15 marca w tuchowskiej bazylice została upamiętniona 34. rocznica podpisania porozumień rzeszowsko – ustrzyckich.

Jak co roku w uroczystościach tych wzięło udział wiele osobistości życia publicznego, władz państwowych i samorządowych. Po raz kolejny patronat honorowy przejął Prezydent RP Bronisław Komorowski. Często słyszę zadawane pytanie, dlaczego co roku organizujemy tę uroczystość? Odpowiedź nasza jest bardzo prosta. To najważniejsze wydarzenie w powojennej historii Polski, które na stałe zmieniło polską wieś. Spróbujmy przypomnieć sobie, jak ta wieś wyglądała. Przed rokiem 1981 rolnicy i ich rodziny byli najgorzej traktowaną warstwą społeczną, nie mającą prawa do emerytury, zasiłku rodzinnego czy chorobowego. Rolnik nie mógł kupić w wolnej sprzedaży węgla, materiałów budowlanych i środków do produkcji rolnej. Jeszcze w latach 80. sznurek do snopowiązałki przydzielał wojewoda. Minęły 34 lata i różnie oceniamy zmiany, które zachodziły, ale jedno jest pewne, że dziś polski rolnik rywalizuje z rolnikiem Europy Zachodniej i jest dla niego poważną konkurencją. Uroczystości rozpoczęły się mszą św. w bazylice mniejszej w Tuchowie o godz. 12.00 pod przewodnictwem księdza bpa Władysława Bobowskiego. Bezpośrednio po mszy św. delegacja udała się pod tablicę upamiętniającą ofiary katastrofy smoleńskiej, gdzie minister Dariusz Młotkiewicz złożył wieniec w imieniu Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego. Aby upamiętnić to wydarzenie dla przyszłych pokoleń z inicjatywy Prezydenta RP został posadzony „Dąb Pamięci” i odsłonięta tablica. Uroczystego posadzenia „Dębu Pamięci” dokonali: zastępca szefa Kancelarii Prezydenta RP Dariusz Młotkiewicz, doradca Prezydenta RP Henryk Wujec, wicemarszałek Województwa Małopolskiego Stanisław Sorys, Prezydent Miasta Tarnowa Roman Ciepiela, sygnatariusze porozumień rzeszowsko-ustrzyckich: Władysław Żabiński oraz Jan Antoń, rektor o. Ryszard Bożek, Burmistrz Tuchowa Adam Drogoś. Odsłonięcia tablicy pamiątkowej dokonał ks. bp Władysław Bobowski. Następnie zaproszeni goście udali się do auli św. Klemensa Hofbauera, gdzie odbyła się krótka konferencja. W konferencji wzięło udział około 250 osób. Minister Dariusz Młotkiewicz odczytał list Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego skierowany do sygnatariuszy oraz uczestników obchodów 34. rocznicy podpisania porozumień rzeszowsko-ustrzyckich, a następnie w imieniu Prezydenta RP wręczył 1 Złoty i 3 Srebrne Krzyże Zasługi. Złotym Krzyżem Zasługi został uhonorowany Mieczysław Kras – samorządowiec, członek i założyciel Solidarności Rolników Indywidualnych. Srebrne Krzyże Zasługi otrzymali: Jan Kubala – rolnik, przedsiębiorca; Marian Marcinek – rolnik, uczestnik strajków; Krzysztof Fulara – dziennikarz. Ministra Rolnictwa Marka Sawickiego reprezentował dyrektor Departamentu Rozwoju Obszarów Wiejskich Dariusz Nieć, który w imieniu ministra wręczył 10 odznak „Zasłużony dla Rolnictwa”. Odnaczeni zostali rolnicy, pracownicy instytucji związanych z rolnictwem, uczestnicy strajków chłopskich z 1981 r. Z naszej gminy medalem został wyróżniony Bogdan Stefan.



Mieczysław Kras – odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi. W latach: 1990-1994 radny Rady Miejskiej w Tuchowie, 1998-2002 radny Rady Powiatu Tarnowskiego, 2006-2013 starosta tarnowski. W latach osiemdziesiątych założyciel i członek Solidarności Rolników Indywidualnych. Inicjator wielu projektów i przedsięwzięć infrastrukturalnych we wsiach gminy Tuchów. Za dotychczasową działalność i pomoc organizacjom oraz instytucjom uhonorowany wieloma odznaczeniami resortowymi. Jest współorganizatorem wszystkich dotychczasowych uroczystości porozumień rzeszowsko-ustrzyckich organizowanych w Tuchowie

Bogdan Stefan – odznaczony odznaką honorową „Zasłużony dla Rolnictwa”. Od roku 2006 nadal radny Rady Miejskiej w Tuchowie. Współtwórca Publicznej Szkoły Podstawowej w Buchcicach. Wieloletni członek a później kapelmistrz Sanktuaryjnej Orkiestry Dętej. Współtwórca i kapelmistrz Parafialnej Orkiestry Dętej w Siedliskach. Współorganizator wielu przedsięwzięć infrastrukturalnych we wsiach gminy Tuchów. Prowadzi gospodarstwo rolne o powierzchni 50 hektarów.

Tuchovia w Bibliotece!

KINGAKULAS,
BOZENAWRONA

W Małej Galerii „Przedstawmy się” działającej przy Bibliotece Publicznej w Tuchowie do połowy maja można oglądać wystawę poświęconą historii Miejskiego Klubu Sportowego Tuchovia, który

w tym roku obchodzi jubileusz 90 lat działalności.

Przy tej okazji odbywać się będą różne imprezy jubileuszowe, jedną z nich jest właśnie wystawa archiwalnych i współczesnych zdjęć i pamiątek dokumentujących historię klubu.

Klub został założony w 1925 roku przez dr Jakuba Janigę. Obecnie to jeden z najstarszych klubów w Małopolsce. Tradycja występów w niebiesko-białych barwach niejed-

nokrotnie przechodzi z dziadka na syna i wnuka. Wystawę wymyślił i przygotowali sympatycy klubu: Jarosław Mirek, Grzegorz Górowski, Jarosław Kaniewski, Dariusz Możdziej i Krzysztof Jasiński. Wsparcia udzielił również Burmistrz Tuchowa. Dziękujemy serdecznie za pomoc przy przygotowaniu ekspozycji. Uroczyste otwarcie wystawy miało miejsce 5 marca, uczestniczyli w nim przedstawiciele władz miasta: burmistrz Pan Adam Drogoś i wiceburmistrz Pan Kazimierz Kurczab, przedstawiciele Klubu Tuchovia, trenerzy, byli i obecni piłkarze, a także sympatycy klubu. Obejrzenie wystawy to doskonała okazja do sentymentalnych wspomnień. 90 lat historii Klubu Tuchovia to niebagatelna część naszej lokalnej historii.

W bibliotece jest do nabycia książka Jarosława Mirka „Tuchovia Pany”, w której można znaleźć zdjęcia prezentowane na wystawie oraz historię piłki nożnej w Tuchowie (cena książki 10 PLN).

Zapraszamy do zwiedzania wystawy i wyszukiwania na zdjęciach siebie i swoich bliskich!



Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych
im. Bohaterów Bitwy pod Łowczówkiem w Tuchowie.
33-170 Tuchów, ul. Reymonta 19 tel. 14 652 58 19
www.zsp.tuchow.pl, email: zsp.tuchow@gmail.com

Gimnazjalisto!

Jeśli chcesz zdobyć ciekawy zawód lub interesuje Cię nauka w liceum skorzystaj z oferty, którą przygotowaliśmy specjalnie dla Ciebie!

Przedstawiamy ofertę na rok szkolny 2015/2016

3-letnie Liceum Ogólnokształcące profil: ogólny

4-letnie Technikum

- technik ekonomista
- technik informatyk
- technik pojazdów samochodowych
- technik hotelarstwa
- technik żywienia i usług gastronomicznych

3-letnia Zasadnicza Szkoła Zawodowa

- kucharz
- ślusarz
- monter sieci, instalacji i urządzeń sanitarnych
- mechanik pojazdów samochodowych

Termin składania podań: od 20 kwietnia do 25 czerwca 2015 r.
Rekrutacja na rok szkolny 2015/2016 przeprowadzona będzie w systemie elektronicznym – podanie należy wydrukować ze strony www.malopolska.edu.com.pl

Więcej informacji w kolejnym numerze Kuriera Tuchowskiego.

Powstał nowy Dyskusyjny Klub Książki!!!

MARIAWABNO

W Filii Biblioteki w Jodłówce Tuchowskiej w poniedziałek 16 marca 2015 r. odbyło się pierwsze spotkanie młodzieżowego Dyskusyjnego Klubu Książki.

Dyrektor biblioteki zaproszona na to spotkanie poinformowała, na czym polega uczestnictwo, jak wyglądać spotkania, jak się do nich przygotować i jak uczestniczyć w dyskusji.

Klub to nic innego jak grupa osób, która spotyka się, aby porozmawiać o książkach. Spotykają się ludzie, którzy lubią czytać i rozmawiać o lekturze, którzy lubią poznawać nowych autorów i gatunki literackie, a zarazem znają zasady dyskusji: należy szanować opinie innych rozmówców, nie oceniać gustów czytelników, odnosić się do każdego uprzejmie. Warto być otwartym na nowych autorów i nowe lektury. Najważniejsza zasada to dobrze się bawić.

W pierwszym spotkaniu uczestniczyła Katarzyna Osika – Dyrektor Zespołu Szkół w Jodłówce Tuchowskiej oraz młodzież ze szkoły wraz z Elżbietą Wójciką – bibliotekarką szkolną.

Już na pierwszym spotkaniu dzielono się wrażeniami po przeczytaniu książki Ewy Nowak pt. „Dane wrażliwe”, która porusza problem obłudy i kłamstwa.

Małgosia Machowska, uczennica drugiej klasy Gimnazjum, napisała krótką relację ze spotkania, a oto jej fragment: *każdy uczestnik wypowiadał się na temat swojej pasji czytania, ulubionych autorów i książek. Dzielił się również wrażeniami po wcześniejszym przeczytaniu książki Ewy Nowak „Dane wrażliwe”. Uczestnicy mieli podzielone zdania, co do zachowań bohaterów przez co dyskusja była zacięta. Na koniec udzielaliśmy rad na poprawę zachowań bohaterów i ich rodzin oraz wyrażaliśmy swoje opinie na temat danej lektury. Czas upłynął nam w miłej atmosferze przy filiżance gorącej herbaty i słodkościach, a w życiowym biegu warto się zatrzymać, porozmawiać z sympatycznymi ludźmi o ulubionych i ciekawych książkach. Z niecierpliwością czekamy na kolejne spotkania!*

DKK działają przy BP w Tuchowie oraz jej filiach już od sześciu lat. Kluby są zrzeszone w małopolskiej sieci klubów, którymi opiekuje się Instytut Książki w Krakowie. Nowo powstałemu klubowi życzymy przyjemnych chwil spędzonych przy dobrej lekturze.



XIV GMINNY KONKURS ORTOGRAFICZNY

ALICJAGIERAŁT

„Ortografia nasza jest co nieco trudna, ale za to, wiercie, nie jest taka nudna.”

Taką piosenkę na pewno zaśpiewaliby uczestnicy XIV Gminnego Konkursu Ortograficznego, którzy 18 marca tak licznie i chętnie przybyli do Szkoły Podstawowej im. Batalionu AK „Barbara” w Lubaszowej, aby powalczyć o tytuł mistrza ortografii 2015 roku.

Jak co roku patronem konkursu był Burmistrz Tuchowa. Reprezentanci Szkół Gminy Tuchów przyprowadzeni zostali do jednej z czterech kategorii wiekowych:

- 1- uczniowie klas I- III,
- 2- uczniowie klas IV-VI,
- 3- uczniowie klas gimnazjalnych,
- 4- uczniowie klas ponadgimnazjalnych.

W pierwszej grupie wiekowej mistrz ortografii musiał poradzić sobie z trudnościami jakie przygotowała zabka Honoratka – bohaterka tegorocznej treści dyktanda dla uczniów z klas nauczania początkowego. Skakała ona między słowami takimi jak: tułów, spróchniały pień, rozłożysty dąb czy żółte kaczeńce. Dla Szymona Kwiatkowskiego nie stanowiły one jednak żadnej trudności. Jego praca okazała się bezbłędna, czym zapewnił sobie pierwsze miejsce wśród przedstawicieli pierwszej kategorii wiekowej. Drugie miejsce wywalczyła Julia Cygnar, a tuż za nią znalazła się Katarzyna Łątka.

Dla kolejnej grupy organizatorzy konkursu przygotowali także nietłumak zadanie. Tekst dyktanda

dotyczył wędrowki do górskiego schroniska. Uczniowie- turyści pokonywali wiele pułapek ortograficznych: harcerską grochówkę, owczy twarożek z żurawiną, a nawet postrzępiony przez wierzchołki gór horyzont. Czwartoklasista Dawid Osika poradził sobie z dyktandem celując i dzięki temu zajął pierwsze miejsce w swojej kategorii wiekowej. Pozostałe miejsca zdobyli: drugie - Artur Pękosz oraz trzecie - Agnieszka Rzepka.

Reprezentanci klas gimnazjalnych sprawdzili swoje siły w opowieściach o zwykłym życiu niezwykłych bohaterów. Uczniowie pokonali trudności ortograficzne takie jak: zdrożeni żołnierze, drzące jak w febrze ciało, dżdżyste i darzące w nadmiarze zimnem dnia. Najmniej błędów popełnił Grzegorz Gawryał zdobywając tytuł mistrza ortografii wśród przedstawicieli szkół gimnazjalnych. Znakomicie poradził sobie także pozostali uczestnicy: drugie miejsce powędrowało do Alicji Cich, natomiast trzecie miejsce zdobył Dawid Gacek.

Wysoki poziom przygotowania zaprezentowali uczniowie ostatniej kategorii wiekowej. Także i oni stawili czoło potyczkom ortograficznym czyhającym w tekście. Już drugie zdanie „W związku z powyższym

nie w smak im były kazachskie oczere, stępy Magnolii, zamki Transylwanii tudzież północnoafrykańskie świątynie koptijskie” zwiastowało wyjątkową pracę umysłową, chociaż tytuł dyktanda „Urlop redaktorek w nadśródziemnomorskim kurorcie” zapowiadał raczej przyjemny wypoczynek. Najlepszą znajomością polskiej ortografii wśród uczniów szkół ponadgimnazjalnych wykazały się dziewczęta: pierwsze miejsce zdobyła Iwona Ryndak, drugie - Aleksandra Budzik, trzecie - Laura Cetera.

Finaliści tegorocznego konkursu ortograficznego otrzymali wspaniałe nagrody wśród których znalazły się tablety i piękne książki. Wiceburmistrz Tuchowa Pan Kazimierz Kurczab, wręczając nagrody, nie mógł wyjść z podziwu, jak zdolni są uczniowie z Gminy Tuchów.

Gratulujemy wszystkim śmiałości, którzy zechcieli wykazać się znakomitą opanowaniem zasad ortograficznych. Okazało się, że w naszej Gminie jest wielu, którzy mogą poszczycić się tą umiejętnością. Mamy nadzieję, że piękne nagrody i dumne, aczkolwiek zobowiązujące tytuły oraz miła atmosfera będą zachętą do kontynuowania corocznej organizacji konkursu na mistrza ortografii.

REKLAMA

OCHRONA

- Ochrona osób i mienia
- Zabezpieczanie imprez
- Systemy alarmowe i TV dozorowa
- Patrole interwencyjne

604 11 90 70 biuro@ochrona-orzel.pl www.ochrona-orzel.pl



FOT. HALINA PIOTROWSKA

Uczniowie Publicznego Gimnazjum w Siedliskach na „Skąpcu” w Teatrze im. Ludwika Solskiego w Tarnowie!

HALINA PIOTROWSKA

Życie kulturalne naszej szkoły kwitnie! Wyjazdy do Europejskiego Centrum Muzyki Krzysztofa Pendereckiego w Lusławicach, do teatru, stają się dla nas tak niezbędne, jak powietrze.

Szczególnie przypadł nam do gustu krakowski teatr STU, co ostatnio opisywałam. Wybieramy się jeszcze w maju. Trzeba być otwartym i wciąż próbować czegoś nowego. Tak też zrobiliśmy, tym razem wybraliśmy się w miejsce wcale nie odległe. P. Ewa Ustjanowska zorganizowała wyjazd do Teatru im. Ludwika Solskiego w Tarnowie na sztukę „Skąpiec”. 44 uczniów PG w Siedliskach wraz z opiekunami spędziło sobotni wieczór 7 marca ciesząc ucho słowem Moliera, wybitnego francuskiego komediopisarza i ocy reżyserią Słowaka Mariana Pecko, który na stałe związany jest z Teatrem na Rozdrożu w Bańskiej Bystrzycy. W roli Harpagona zobaczyliśmy znakomitego Ireneusza Pastuszaka. Wspierali go aktorzy młodego pokolenia dobrze przygotowani do pracy na scenie. A kim był ów Harpagon? Staruszką przyzwyczajonym do oszczędzania, mającym węża w kieszeni choć to jednak zbyt łagodne określenie. Raczej to więzień pieniędzy, mistrz skąpstwa i chciwość! Ma obsesję na punkcie monet. Czyż wielu z nas nie upodobał się do głównego bohatera, którego obsesja pomnażania pieniędzy prowadzi do zguby i osamotnienia? Myśląc

tylko o pomnożeniu dóbr materialnych, tracimy prawdziwy sens i cel naszego życia. Często nie zdajemy sobie sprawy, jak bardzo jesteśmy do niego podobni. Oj jak pieniądze i wszelkie ziemskie majątki kuszą nas swym bogactwem i zazwyczaj przysłaniają to, co najważniejsze. Ciągłe mało, ciągle więcej, jeszcze tylko nowy samochód i wakacje za granicą i można by tak wymieniać i wymieniać. A gdzie w tym wszystkim sens i cel naszego życia? Zapominamy o bliskich i uczuciach. Molier wierzył w skuteczność nauczania ze sceny. Prezentował galerię typów ludzkich, dawał satyryczny obraz francuskiej obyczajowości XVII w., ośmieszał salonową przesadę, hipokryzję, nade wszystko zaś manię gromadzenia bezużytecznych bogactw. Wszystko to jest w „Skąpcu”. Ponieważ prawdy zawarte w dziele są wciąż żywe, tekst nie stracił swego uniwersalizmu i jest bardzo aktualny, szczególnie w czasach powszechnego konsumpcjonizmu. Moglibyśmy podsumować nasze spotkanie z teatrem i dziełem Moliera słowami Horacego: „Niech nie pragnie więcej ten, kto otrzymał to, co wystarcza.” Może staną się one mottem wielu z nas? Oby każdy z nas dostrzegł w swoim życiu to co najistotniejsze. „Skąpiec” Moliera to świetna komedia z morałem, a oglądnięcie spektaklu w Teatrze im. Ludwika Solskiego w Tarnowie nie będzie czasem zmarnowanym.

Teatr przygotował też miłą niespodziankę dla wszystkich pań i dziewcząt w przeddzień ich święta – goździki! A swoją drogą bardzo wytrwałe kwiaty...mój stoi w wazonie już 2 tygodnie i wygląda „kwitnąco!”

Akcja Samorządu Uczniowskiego na powitanie wiosny!

HALINA PIOTROWSKA

Początek astronomicznej i kalendarzowej wiosny to chyba najbardziej wyczekiwany moment w roku.

Robi się coraz cieplej, coraz dłuższe dni, drzewa zaczynają się zielenić, pojawiają się krokusy i przebiśniegi, a ptaki dają takie koncerty, że aż miło wstać skoro świt! Otwieram w Internecie kartkę z kalendarza, choć to dziwnie jakoś brzmi, i czytając imieniny obchodzą, i tu należy usiąść z wrażenia: Aleksander, Aleksandra, Ambroży, Anatol, Anatoliusz, Archip, Cyriaka, Ermegarda, Eufemia, Fotyna, Hipolit, Józefa, Kira, Klaudia, Klemens, Kutbert, Mamertyn, Matrona, Maurycy, Nicetas, Rafał, Wincenty, Wolfram. I co Państwo na to? Pomyślałam, że gdyby nasi strażnicy na swoich kalendarzach zaczęli umieszczać takie bogactwo imion, powstałby chyba kalendarz w formie książki i przestałby być praktyczny w naszym codziennym użytkowaniu! Ale co czytamy dalej? Dzień trwa 12 godz. 7 min i jest krótszy od najdłuższego o 4 godz. i 39 min oraz dłuższy od najkrótszego o 4 godz. i 25 min. Znak zodiaku urodzonych 20 marca to ryby! Czytamy dalej i wreszcie fanfary: 20 marca – początek astronomicznej wiosny! Nareszcie! W tym roku nadejście wiosny było wyjątkowe, bo wzbogacone o niezwykle zjawisko astronomiczne, jakim jest zaćmienie Słońca! Ten wyjątkowy dzień był bardzo ciekawy w Zespole Szkół w Siedliskach. Samorząd Uczniowski Publicznego Gimnazjum w Siedliskach zorganizował powitanie

wiosny organizując „Zielony piątek!” Na początek nastąpiła już od samego rana inwazja zielonych much, które siadały wszędzie... na szyi, rękach, głowach... na szczęście miały pozytywną rolę – gwarantowały bezpieczeństwo i chroniły przed pytaniami! Gwoli wyjaśnienia inwazja nie wzięła się znikąd. SU już w czwartek rozprowadzał owe samodzielnie wykonane zielone muchy. Wszyscy z kolei właśnie, jak muchy czy raczej pszczoły do miodu, zlatywali się na dolny korytarz, gdzie odbywał się kiermasz zielonych specjałów ze szpinakiem w roli głównej! Myślę, że prawie wszyscy wiemy, że liście szpinaku mają właściwości antynowotworowe i chronią przed miażdżycą. Właściwości lecznicze szpinaku to zasługa beta-karotenu, witaminy C oraz luteiny – znanych przeciwutleniaczy. Poza tym szpinak bogaty jest w potas, żelazo i kwas foliowy. Zatem połączyliśmy miłe ze zdrowym. Uczniowie z każdej klasy przygotowali takie specjały,

że wszyscy zdębieliśmy z zachwytu! Ciasta ze szpinakiem tzw. runo leśne z owocami granatu na wierzchu, przekąski ze szpinakiem i łososiem, cudne babeczki, muffiny w kolorze tak soczystej zieleni czy wreszcie wspaniałe pierogi ze szpinakiem... proszę Państwa to trzeba było zobaczyć i skosztować! Jesteśmy pełni podziwu za zaangażowanie naszych uczniów, bo bez nich nie byłoby tak wspaniałej wiosennej imprezy w naszej szkole. Jako ich opiekun, opiekun SU, jestem z nich dumna! Międzyczasie obserwowaliśmy przed szkołą zaćmienie słońca. Mini obserwatorium przygotował nasz geograf i pod czujnym jego okiem, czyli profesora Marchwicy, podziwialiśmy to niezwykle zjawisko! Na zakończenie naszych obchodów powitania wiosny nagrodziliśmy klasę II A, która jako najliczniejsza w szkole miała najwyższą frekwencję w tym dniu, a nagrodą niespodzianką był zdrowy Actimel dla każdego ucznia tej klasy ufundowany z funduszy SU!



FOT. MAREK MARCHWICA

Zielona parada młodzieży Liceum Ogólnokształcącego im. M. Kopernika w Tuchowie

ANETA SZUPIŃSKA

Jak co roku, z okazji Dnia św. Patryka, młodzież wraz z nauczycielami Liceum Ogólnokształcącego im. M. Kopernika w Tuchowie wyruszyła zielonym pochodem ulicami Tuchowa.

Radosne dźwięki irlandzkiej muzyki i piękna słoneczna pogoda towarzyszyły szkolnej paradzie aż do tuchowskiego rynku. Aby upamiętnić św. Patryka, młodzież liceum zatańczyła na rynku w rytm irlandzkiej melodii. Dyrektor szkoły, p. Zbigniew Budzik, pozdrowił mieszkańców Tuchowa w imieniu całej społecz-

ności szkolnej oraz zaprosił na obserwację częściowego zaćmienia słońca w szkolnym obserwatorium astronomicznym. Parada z okazji Dnia św. Patryka była wstępem do dni otwartych Liceum Ogólnokształcącego im. M. Kopernika, w dniach 23-27 marca.

Parada św. Patryka nie była jedynym sposobem w tuchowskim liceum na poznanie historii i kultury Irlandii. 11 marca 2015 roku młodzież klas drugich wzięła udział w warsztatach pt. „Mostem na Zieloną Wyspę”, zorganizowanych w Mościckiej Fundacji Kultury w Tarnowie. Były to zajęcia edukacyjne, prowadzone w języku angielskim. Zajęcia poprowadziła Justyna Mazurek-Schramm, współautorka przewodnika po Irlandii wydawnictwa Pascal, fundatorka i wiceprezes Fundacji Kultury Irlandzkiej z siedzibą w Poznaniu. Zarówno parada, jak i udział w warsztatach irlandzkich były niewątpliwie unikalnym i cenionym przez młodzież sposobem na zdobycie wiedzy.





TUCHOWSKI DZIEŃ KAZIMIERZOWSKI

W 1340 roku król Kazimierz Wielki nadał Tuchowowi prawa miejskie. W 2010 roku obchodzony był uroczysty jubileusz 670-lecia lokacji miasta Tuchowa. Zachowując pamięć o królu Kazimierzu Wielkim i jubileuszach, wprowadzono w kalendarz imprez „Dzień Kazimierza”.

W tym roku uroczyste spotkanie z tej okazji odbyło się 1 marca w sali widowiskowej tuchowskiego Domu Kultury. Na wstępie burmistrz Tuchowa – Adam Drogoś skierował życzenia do pań Kazimierz i panów Kazimierzów. Uczestnicy imprezy obejrzeli program „Kaziu zachaj się” połączony z horoskopem kazimierzowskim oraz wysłuchali koncertu w wykonaniu Orkiestry Reprezentacyjnej Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie pod dyktando Karola Pyka.

NA POWITANIE WIOSNY

MARIA KRAS

Wraz z nadejściem wiosny, jak co roku od pięciu lat, w tuchowskim Domu Kultury 22 marca br. zorganizowano „V Imprezę ma-Sową” na powitanie tej także wyczekiwanej przez wszystkich pory roku. Publiczność dopisała.

W programie imprezy znalazło się wiele atrakcji. Na początek uczestnicy imprezy obejrzeli ciekawy film o zegarze z wieży tuchowskiego ratusza, który został zrealizowany przez Wiktora Sajdaka, a narratorem był Paweł Pyrek – pasjonat zegarów.



Film przedstawia historię związaną z dostawą zegara do Tuchowa oraz pozwala odbiorcy poznać mechanizm jego działania. Zamówienie na wykonanie zegara zostało złożone 17 grudnia 1925 r. przez ówczesne władze miasta Tuchowa do Pierwszej Krajowej Fabryki Zegarów Wieżowych w Krośnie, której właścicielem był Michał Mięsiowicz. W budynku tym obecnie mieści się Muzeum Rzemiosła w Krośnie, w którym wśród eksponatów można odnaleźć owe zamówienie na tuchowski zegar, który po dzień dzisiejszy odmierza czas z wieży tuchowskiego ratusza. Podczas imprezy obecny był pan Mariusz Poprawa - mecenas kultury, członek rady społecznej przy Muzeum Rzemiosła w Krośnie, który w imieniu pani Ewy Mańkowskiej – dyrektor Muzeum Rzemiosła w Krośnie, na ręce burmistrza Tuchowa Adama Drogosia przekazał kopię zamówienia na zegar. Zamówienie to wzbogaci zbiory Muzeum Miejskiego w Tuchowie.

Po filmie uczestnicy imprezy mogli osobiście dotknąć prawdziwej magii. Nastąpił wyczekiwany przez wszystkich występ Magika Markusa oraz Arashi - kobiety Fakir. Nie zabrakło humorystycznych trików z udziałem publiczności oraz mrozących krew w żyłach scen.

Po emocjach związanych z występem magika przyszła pora na naleśnikowe show w wykonaniu

uczniów Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Bohaterów Bitwy pod Łowczówkiem w Tuchowie. Uczniowie zaprezentowali swoje umiejętności kulinarne, a efektem były smaczne naleśniki zaserwowane publiczności w trzech smakach.

Impreza miała charakter edukacyjny. Pani Elżbieta Moździerz, która tradycyjnie ją poprowadziła, przygotowała dla publiczności krótkie konkursy, w których uczestnicy musieli wykazać się wiedzą nt. miasta i gminy.

Podczas imprezy rozstrzygnięty został również Gminny Konkurs Plastyczny pt. „Marzanna na powitanie wiosny”. Jury w składzie: Elżbieta Moździerz, Wiesława Hudyka, Ryszard Flądrowicz, po przeglądnięciu i ocenie prac plastycznych, które w liczbie 13 wpłynęły na konkurs, postanowiło przyznać nagrody dla: klasy „0” SP Oddział Przedszkolny w Łowczowie, klasy I ZS Szkoła Podstawowa w Burzynie, klasy IV ZS Szkoła Podstawowa w Jodłowie Tuchowskiej.

Wyróżnienia otrzymali:
- Adrian Górka, Sebastian Górka ZS Szkoła Podstawowa w Siedliskach (praca grupowa)
- Piotr Pypec ZS Szkoła Podstawowa w Burzynie
- Zuzanna Pypec ZS Szkoła Podstawowa w Burzynie

Dyplomy dla uczestników konkursu oraz nagrody dla laureatów wręczył burmistrz Tuchowa Adam Drogoś.

Na zakończenie ponownie wystąpił magik w towarzystwie swojej asystentki. Zaprezentowali lewitację, którą wykonuje jedynie kilku iluzjonistów na całym świecie. A na deser były naleśniki na słodko. Imprezie przez cały czas towarzyszyła postać sowy Tuchówki.

Impreza przebiegła w miłej i pogodnej atmosferze i choć trwała dość długo, zapewne nikt nie zerkał na zegarek i nie odmierzał czasu jej trwania. I tak oto właśnie wiosna w Tuchowie została powitana.



Gminny Konkurs Plastyczny „Pisanka na wesoło”



27 marca, w sali widowiskowej Domu Kultury w Tuchowie odbyło się wręczenie nagród w Gminnym Konkursie Plastycznym „Pisanka na wesoło.” W holu prezentowana była wystawa ponad 200 zgłoszonych do konkursu prac. Młodzi artyści reprezentowali przedszkola i szkoły gminy Tuchów.

Podkreślić należy, że pisanki i ozdoby świąteczne, wykonane z humorem, niewątpliwie podkreślały radosną atmosferę Świąt Wielkanocnych. Różnorodność wykorzystanych technik w pracach konkursowych cieszyła wyjątkowo, udowadniając pomysłowość, umiejętności, dbałość o tradycję, wrażliwość i zapał twórczy uczestników.

Prace oceniło jury w składzie: Wiktor Chrzanowski, Wiesława Hudyka, Ryszard Flądrowicz i Ewa Sterkowicz. Jury przyznało nagrody w trzech kategoriach: przedszkola, kl. I-III, kl. IV-VI.

Laureatami w kategorii przedszkola zostali:

I miejsce: praca grupowa: Patrycja Kwiatkowska, Nikola Bałut klasa „0” z Oddziału Przedszkolnego w Łowczowie,

II miejsce: Tymoteusz Hajduk klasa „0” z Oddziału Przedszkolnego w Łowczowie,

III miejsce: Wiktor Pacana z Przedszkola Publicznego w Tuchowie.

Wyróżnienia w tej kategorii otrzymali: Jan Szeląg z Przedszkola Publicznego w Tuchowie, Anna Zoń z Przedszkola Publicznego w Tuchowie, Agata Słomska z Oddziału Przedszkolnego w Jodłowie Tuchowskiej.

W kategorii uczniów kl. I – III:
I miejsce nie zostało przyznane,
II miejsce: Magdalena Kurczab z Zespołu Szkół w Tuchowie oraz Natalia Cichy ze Szkoły Podstawowej w Piotrkowicach,
III miejsce: Magdalena Adwent ze Szkoły Podstawowej w Dąbrówce Tuchowskiej.

Wyróżnienia otrzymali: praca grupowa: Wiktoria Bałut, Lena Mróz, Magdalena Orczyk ze Szkoły Podstawowej w Łowczowie, Weronika Wałęga ze Szkoły Podstawowej w Tuchowie i Julia Michałek ze Szkoły Podstawowej w Burzynie.

W grupie wiekowej uczniów kl. IV-VI:

I miejsce: Patrycja Galas ze Szkoły Podstawowej w Dąbrówce Tuchowskiej,

II miejsce: praca grupowa: Karolina Rzońca, Sylwia Kwiatkowska ze Szkoły Podstawowej w Łowczowie,

III miejsce: Bożena Górka ze Szkoły Podstawowej w Piotrkowicach.

Wyróżnienia w tej kategorii otrzymali: Klaudia Gac ze Szkoły Podstawowej w Piotrkowicach, Anastazja Golinowska ze Szkoły Podstawowej w Dąbrówce Tuchowskiej, Rafał Górski ze Szkoły Podstawowej w Piotrkowicach

Jury konkursu ma nadzieję, że wystawa prac była zachętą dla innych, aby uwierzyli, że można samemu stworzyć piękne rzeczy mając trochę czasu i fantazji i zmieniać bezduszne włóczki, nici, tkaniny i papier w ciekawe, emanujące ciepłem przedmioty, które cieszą oczy i duszę.

Organizatorzy zapraszają do udziału w konkursie w przyszłym roku.



GMINNY KONKURS RECYTATORSKI

„Przyjaciele dzieci wierszem do nich piszą”

ANDRZEJ JAGODA

Za nami Gminny Konkurs Recytatorski, cieszący się dużą popularnością wśród dzieci.

Tegoroczne zmagania konkursowe odbyły się 19 marca w sali widowiskowej tuchowskiego Domu Kultury, w którym zaprezentowało się 53 recytatorów. Zmierzyli się oni z dziełami poetów Jana Brzechwy, Doroty Gellner, Juliana Tuwima, Ignacego Krasickiego, Anny Kacy, Małgorzaty Strzałkowskiej, czy Wisławy Szymborskiej. Usłyszeć mogliśmy m.in. „Samochwałę”, „Ptasie Radio”, „Spóźnionego Słowika”, „Kolegę z podwórka”, czy „Nic dwa razy”. Konkurs adresowany był do dzieci z przedszkoli i uczniów szkół podstawowych tuchowskiej gminy i podzielony został na trzy kategorie wiekowe.



Występom dzieci, zarówno pod względem pamięciowym, jak i charakterystyki słuchowej i przyglądało się jury w składzie: **Janina Halagarda**, **Małgorzata Koziół**, **Anna Baran**. Najbardziej oczekiwaną chwilą, na którą czekały dzieci był werdykt jury, który przedstawia się następująco:

Wśród przedszkolaków najwyższą uplasowała się **Anna Firlit** z Oddziału Przedszkolnego w Jodłowie Tuchowskiej, a za nią **Kamila Pałucka** z Oddziału Przedszkolnego w Siedliskach i **Antoni Stanisławczyk**. Wyróżnieni zostali; **Martyna Prokop** z Oddziału Przedszkolnego w Piotrkowicach, **Zuzanna Piątek** z Przedszkola Publicznego w Tuchowie oraz **Marlena Sołtys** z Oddziału Przedszkolnego w Piotrkowicach.

W kategorii uczniów szkół podstawowych, klas (I – III) pierwsze miejsce

otrzymała **Anna Sarad** z Siedlisk, drugie **Angelika Słowik** z Zabłędzy, a trzecie **Oliwia Podraza** z Jodłówki Tuchowskiej. W gronie wyróżnionych znaleźli się: **Sergiusz Zduń** z Mesznej Opackiej, **Zuzanna Więcek** z Piotrkowic i **Wiktoria Witkowska** z Lubaszowej.

W grupie uczniów klas od IV do VI pierwsze miejsce zajęła **Nicoletta Zduń** z Mesznej Opackiej, drugie **Izabela Zajac** z Tuchowa, a trzecie **Kinga Dynarowicz** z Siedlisk. Natomiast wyróżnienia otrzymali: **Kamila Wrzos** z Siedlisk, **Michał Dudek** Tuchowa, a także **Alicja Firlit** z Jodłówki Tuchowskiej.

Uczestnicy konkursu otrzymali malowanki, pamiątkowe dyplomy oraz nagrody książkowe. Gratulujemy laureatom i zachęcamy do udziału w przyszłym roku.

Jubileuszowy OKR

Eliminacje miejskie i powiatowe do 60. Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego w Tuchowie

ANDRZEJ JAGODA

Onegdaj, Jerzy Mikke – autor idei Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego pisał:

„... Tylko ludzie teatru i pióra są w stanie zrozumieć ogrom trudności, jakie pokonywać musiała nastoletnia dziewczyna lub ...w pracy intelektualnej nad słowem, nad gestem i dykcją, nad gestem ręki, nad uśmie-

chem – aby udźwignąć teksty klasyków myśli i po nowemu je odczytać”. Uczestnicy pierwszych konkursów pamiętali o dominacji deklamacji, a teraz zmienia się estetyka słowa, jak i obszar literackich poszukiwań. Konkurs ulega nieco przemianom, jest może mniej osób, których ich pasją jest sztuka recytacji, śpiewu poezji, prezentacji monodramów. Jednak można rzec, że konkurs jest niezniszczalny, nadal trwa. Nie brakuje

animatorów kultury, pedagogów, instruktorów, reżyserów, kompozytorów, którzy wspierają miłośników „uprawiających” wspomniane gatunki sztuki. Dowodem na to jest udział, głównie młodzieży w tymże konkursie, który odbył się 26 marca w sali widowiskowej tuchowskiego Domu Kultury. Należy dodać, że eliminacje konkursu przeprowadzone były w formie czterech odrębnych turniejów: recytatorskiego, poezji



śpiewanej, teatrów jednego aktora i „wywiedzione ze słowa”.

Jury w składzie: **Ilona Stanaszek**, **Anna Stanuch** – Madej oraz **Piotr Kucharzyk**, po wysłuchaniu i obejrzeniu 17 wykonawców przyznało następujące nagrody i wyróżnienia:

W turnieju recytatorskim I miejsce otrzymał **Przemysław Płaczek**, II m. **Mikołaj Bajorek** (I LO w Tarnowie), a III m. **Alicja Kukułka** z LO im. M. Kopernika

w Tuchowie. Wyróżnieni zostali: **Weronika Pszczółka** i **Weronika Sikora** z I LO w Tarnowie, a w kat. dorosłych – **Justyna Drąg** z Tarnowa.

W turnieju poezji śpiewanej I miejsce otrzymała **Zuzanna Piątek** z Domu Kultury w Tuchowie.

W turnieju teatrów jednego aktora I nagrodę otrzymał **Szymon Szczęch**, a wyróżniona została **Ewelina Suwała** ze Stowarzyszenia Wspierania Inicjatyw Teatralnych w Tarnowie.

W turnieju „wywiedzione ze słowa” jury nie przyznało żadnej nagrody.

Wyżej wymienieni laureaci zostali nominowani do udziału w eliminacjach rejonowych 60. OKR, które odbędą się 13 kwietnia br. w tarnowskim teatrze.

Organizatorem eliminacji miejskich – powiatowych był Dom Kultury w Tuchowie przy współpracy Małopolskiego Centrum Kultury „Sokół” w Nowym Sączu, biuro organizacyjne w Tarnowie.

Gratulujemy laureatom i życzymy powodzenia na eliminacjach rejonowych.

Humoreski ze słowa i kreski

Uwaga, uwaga nadchodzi! Powoli, lecz uparcie próbuje przebić się przez chłodną i deszczową aurę. Już lekko „omglała rozłogi”, hale gdzieś gdzieś się czernią. Ptactwo pracowicie buduje swoje gniazda, odprawia nieśmiało zaloty, wobec czego nawet słońce przysłoniło skromnie swoje oblicze tarczą księżycy. Ona jeszcze ciągle się waha, ale niedługo uderzy z podwójną mocą. Póki co, musimy się przygotować intelektualnie.

- prawo-moc-nie: legalizm kategoryczny
- prawy-konanie: lewy w pełni życia
- pre-am-buła: antyczna piekarnia grecka
- pre-kursor: przodek pionowej kreski
- prędt(t)-kościomierz: człowiek ma 4,5 m kości
- problem-a-tyka: to musi być chyba bomba zegarowa



- proch-owiec: puch wełniany
- pro-dukt: może kostka brukowa?
- profan-a-tor: temat pracy mgr w PKP
- program-owiec: udany redyk
- projekt-antka: Antek zdolny architekt jest!
- pro-kura-tor: wybieg dla koguta

- pro-kura-tura: etap dla koguta
- prosto-duszość: „tako niezbyt skomplikowano”
- protest-antka: jest najzdolniejszym projektantem!!!
- prot-etyk: nowy zawód Prota?
- proto-kół: nowy pojazd Prota
- prot-on: w całej okazałości i rzeczy samej
- proto-plasta: przodek Prota za czasów Piasta
- proto-tyt: tenże sam spod celi
- prowinc-juszka: kaszanka wiejska
- pro-wizorium: konsulat USA
- pro-wiz-orka: próba zdobycia wize
- prze-bojowy: ale nas nie przeprze
- przeciw-stawność: leżenie bykiem
- prze-cudnie: zachwyt położnej
- przedłuż-acz: aaaaaaaacacz
- przed-porcje: po drugiej stronie za-porcja
- przegląd—arka: Arkowi nic nie dolega
- przemysł-owiec: oscypki, bryndza i bunc
- przepraw-a: b samo sobie poradzi
- przesąd-nie: pogląd radykalnego realisty
- przodek: przeciwstawność tyłka

Zakończenie trochę nietypowe, bo bez podziału wyrazu, ale to już

chyba wpływ tej, co nieuchronnie w trakcie pisania tegoż tekstu nadeszła. Chciałoby się rzec za poetą: „Wiosna, wiosna, wiosna – ach to TY!”. A niezrównany Marek Grechuta doskonale wiedział, jak to uczucie wyrazić i wyśpiewać. Zapachniało, zajaśniało...

Jan

Kino Promień ZAPRASZA!



1-6 maja 2015 r.

Lekarze rodzinni w CZT

W związku ze zmniejszeniem zakresu świadczeń w jednej z tuchowskich przychodni Centrum Zdrowia Tuchów zachęca mieszkańców do skorzystania z własnej oferty, w zakresie podstawowej opieki zdrowotnej. Świadczenia lekarzy rodzinnych realizowane są przy ul. Szpitalnej 1. W przychodni do dyspozycji pacjentów pozostaje czterech lekarzy, tworzących listę deklaracji oraz dwóch lekarzy dodatkowych. Wszyscy oni są doświadczonymi medykami, cieszącymi się znakomitą opinią pacjentów.



zdrowotnej. Na stronie internetowej www.czt.com.pl można znaleźć wzory deklaracji wyboru lekarza podstawowej opieki zdrowotnej, pielęgniarki podstawowej opieki zdrowotnej oraz położnej podstawowej opieki zdrowotnej.

Wciąż poszerza się zakres świadczeń spółki i poprawiają się warunki realizacji poszczególnych usług. W ciągu 6 lat Centrum Zdrowia Tuchów przeznaczyło na inwestycje 16 milionów złotych. Ponad 5 milionów posłużyło do przeprowadzenia remontów i modernizacji budynków. Utworzono między innymi Oddział Chirurgii Jednego Dnia, jak i zaadoptowano w nowym miejscu Oddziały: Położniczy oraz Neonatologii. Ponad 10 milionów zainwestowano w ludzi, sprzęt i wyposażenie oraz w narzędzia informatyczne. Osoby, które chciałyby się dowiedzieć więcej na temat szerokiego wachlarza świadczeń mogą korzystać z kompleksowej informacji o nich. Wystarczy zatelefonować pod nr: 14 65 35 295, 14 65 35 202, 14 65 35 250.

Warto podkreślić, że w Centrum Zdrowia Tuchów dysponuje na miejscu bardzo rozbudowanym działem diagnostyki. Spółka zapewnia dostęp do: całodobowej pracowni analitycznej, badań tomografii komputerowej, RTG, USG. Pacjenci korzystają także z badań endoskopowych i z pracowni mammografii. Mają ponadto dostęp do 30 poradni specjalistycznych oraz do oddziałów szpitalnych i do zabiegów wykonywanych w ramach chirurgii jednego dnia. Znakiem firmowym spółki jest kompleksowość świadczeń na najwyższym poziomie w jednym miejscu.

Ponadto w ofercie Centrum Zdrowia Tuchów znajdują się całodobowa opieka lekarska i pielęgniarska w ramach nocnej i świątecznej opieki

Co na drugie śniadanie do szkoły, pracy, w ogóle?

HALINA PIOTROWSKA

Na to ciągle nurtujące nas pytanie pomogli znaleźć nam odpowiedź uczniowie z Zespołu Szkół w Siedliskach podczas II edycji szkolnego konkursu „Jem zdrowo i kolorowo”, która odbyła się 11 marca.

Nie jest tajemnicą, że jedną z pierwszych zasad zdrowego odżywiania jest spożywanie 5 posiłków dziennie, w regularnych odstępach czasu. To pozwala dostarczyć organizmowi stałe porcje energii, substancji odżywczych i witamin. Oczywiście najważniejszym posiłkiem w ciągu dnia jest pierwsze śniadanie, które najlepiej zjeść przed wyjściem z domu. Jednak po 2-3 godzinach pracy czy nauki energia spada i nasz organizm potrzebuje kolejnego jej zastrzyku, jakim powinno być pełnowartościowe drugie śniadanie. Niestety tempo życia często staje nam na drodze do przygotowania sobie i innym zdrowego drugiego śniadania. Z łatwością więc kupujemy coś na szybko, w trasie „pyszne i zapewne świeżutkiego hod-doga”, wrzucamy do torby czy plecaka batonika, paluszki czy słodką bułkę. Często po prostu brakuje nam też pomysłów. Jaki jest więc przepis na pożywe i zdrowe drugie śniadanie? Uczniowie i nauczyciele

naszej szkoły już wiedzą, gdyż uczestniczyli w ciekawym przedsięwzięciu, które odbyło się na sali gimnastycznej ZS w Siedliskach. Do witaminowej rywalizacji przygotowało się 6 zespołów. 5 klas gimnazjalnych i klasa VI szkoły podstawowej. Uczniowie poszczycili się bardzo dobrą znajomością właściwości odżywczych produktów nadających się na drugie śniadanie i tak w ciągu 45 minut powstały pyszne propozycje tego ważnego dania dla nas, ale przede wszystkim dla ucznia. Na stanowiskach pojawiły się kolorowe kanapki, owocowe przekąski, sałatki, koktajle... Podczas, kiedy uczniowie niczym w kuchni Masterchefa, uwijali się jak w ukropie, widownia wzięła udział w quizie o zdrowym odżywianiu wykazując się wiedzą o witaminach i żywności oraz obejrzała film: „Rola wody w organizmie człowieka.” Później do akcji przystąpiło jury, które kosztowało, smakowało i degustowało te kulinarne cudenka. Wszyscy zazdrościliśmy im tej trudnej w tym momencie pracy! Po zliczeniu punktów tytuł Masterchefa zdobyła drużyna kl. II A, która przygotowała w pojemnikach na drugie śniadanie pyszne tortille z warzywami, kanapeczki z pastą z białej fasoli, owocowo-warzywne przekąski i koktajl. Wszyscy uczestnicy otrzymali indywidualną nagrodę: wspaniałe ananasy ufundowane przez dyrektorkę Lucynę Jamkę.



FOT. HALINA PIOTROWSKA

Później odbyła się degustacja dla widzów.

Całe przedsięwzięcie przygotowane zostało pod kierunkiem nauczycieli Zespołu Szkół w Siedliskach: p. Elżbiety Wrony i p. Barbary Sajdak.

R E K L A M A

Centrum
Zdrowia
TUCHÓW

Zrób to mammo!

... nie dla mnie, ale przede wszystkim dla siebie... żeby mieć pewność, żeby mieć spokój... i... anielską cierpliwość do mnie

Mammografia nowej generacji

- bezstresowo w kwadrans
- bezpiecznie przy użyciu cyfrowego aparatu
- bez obaw z niską dawką promieniowania RTG
- bezpłatnie w ramach NFZ

www.czt.com.pl • rejestracja telefoniczna 14 65 35 250 • koordynacja programu 604 430 775

Tuchovia w latach 1976-1985

Podsumowując ten okres od 1970 do 1985, trzeba przyznać, że był on niezwykle udany dla klubu. Tuchovii

Okres od 1976 do 1985 roku to dla Tuchovii czas sukcesów i awansów. To właśnie rok 1976 jest przełomowym dla klubu, gdyż drużyna odniosła historyczny awans, który nigdy wcześniej nie został osiągnięty. Po raz pierwszy zespół awansował do A klasy. W tym czasie panował inny system rozgrywek - A klasa była odpowiednikiem piątego szczebla rozgrywek.

W połowie lat 70 prezesem klubu był Stanisław Augustyński, wiceprezesem Józef Hadała. Drużynę do sukcesu poprowadził trener Tadeusz Multan.

Po awansie do wyższej klasy rozgrywkowej Tuchovia nie zwalniała tempa. Chodź nikt nie robił sobie nadziei na wysokie miejsce, zespół uplasował się na 3 miejscu w tabeli. W sezonie 1977/78 klub odniósł kolejny sukces. Tym razem, oprócz bardzo dobrej gry, do awansu przyczyniła się reorganizacja rozgrywek, dzięki czemu zespół mógł świętować kolejny sukces. Zespół do historycznego wyczynu poprowadził Jerzy Sutkowski.

W 1977 roku swoją przygodę z działalnością sportową rozpoczął Franciszek Hołda będąc kierownikiem drużyny, który w nowatorski sposób jak na tamte czasy, organizował zajęcia sportowe. W zimie zabierał drużynę na treningi na hali, zaś w lecie organizował zgrupowania m.in. w Myślcu i Jaśle. Do dziś zawodnicy z tamtych lat z uznaniem wspominają działalność Franciszka Hołdy.

Kolejnym zasłużonym działaczem w tym okresie był Józef Podraza. Jego zaangażowanie sięgało tego, iż za własne pieniądze kupował siatki bramkowe.

Pierwszy sezon w klasie okręgowej nie był zbyt udany, drużyna zapewniła sobie utrzymanie, jednak uplasowała się pod koniec ligowej tabeli.

W 1980 roku z funkcji prezesa zrezygnował Stanisław Augustyński, jego obowiązki zaczął pełnić Ryszard Polak. Zmiana nastąpiła również na ławce trenerskiej: Adama Zajacę zastąpił Stanisław Obrzut.

Nowy zarząd stawiał sobie ambitne plany. Za cel swojej działalności postawili sobie awans do klasy międzywojewódzkiej, tj. dzisiejsza 4 liga. By to osiągnąć postanowiono wzmocnić zespół. Codzienne solidne treningi (półgodzinna poranna „zaprawa” i 2 treningi po 2 godziny) spowodowały, że drużyna zaczęła grać lepiej. Ciężka praca na treningach przyniosła skutek, a zespół mógł cieszyć się z upragnionego awansu do klasy międzywojewódzkiej w 1982 roku. Dostęp do bramki bronił specjalista od rzutów karnych – Władysław Hołda, stoperem był Józef Wzorek, prawym obrońcą Stanisław Krupa, drugim stoperem Gerard Kwiek, lewym obrońcą Stanisław Samek, pomocnikami: Grzegorz Kwiek, Jerzy Ignaczak, Wiesław Samek oraz napastnicy Bogdan Płachno, Jan Grzenia oraz junior Jacek Ropski.

Po awansie przeprowadzono kapitalny remont stadionu, zainstalowano oświetlenie, zamontowano boksy dla obu drużyn, wybudowano garaż, zakupiono autobus klubowy.

Drużynę w lidze międzyokręgowej prowadził Adam Zajac. Klubowi działacze myśląc o przyszłości utworzyli zespół juniorów oraz trampkarzy, którzy występowali w ligach rejonowych. Szkolił ich instruktor Aleksander Rempała oraz Stanisław Samek.

Gra w lidze międzyokręgowej była trudna ze względu na to, iż połowa drużyn to były zespoły zakładowe dysponujące lepszym zapleczem finansowym, treningowym oraz kadrowym.



Tuchovia 1976



Tuchovia 1980



Tuchovia awans 1976

Przed sezonem 1984/85 pojawiła się szansa, by wyjechać do Czechosłowacji na obóz sportowy. Wyjazd organizował Związek Młodzieży Wiejskiej. Wyjazd jak wspominał był ciekawy tylko pod względem turystycznym. Jeśli chodzi o sportowe aspekty wniósł niewiele, gdyż piłkarze nie mieli gdzie trenować oraz rozgrywać meczów sparingowych.

Fatalny był też początek sezonu. Po meczu z Chemikiem Pustków

stadion Tuchovii zostaje zamknięty na 3 miesiące, a 3 zawodników wraz z kierownikiem drużyny zostało zawieszonych. Mecz w tym okresie Tuchovia rozgrywała w Zakliczynie, a później w Gorlicach. Sytuacja ta miała decydujący wpływ na wyniki drużyny. Na koniec sezonu Tuchovia zajmuje przedostatnie miejsce i zostaje zdegradowana. Po spadku drużynę opuszcza Jacek Ropski, który przeniósł się do II ligowej Unii Tarnów.

udało się wydostać z prowincjonalnych dołów futbolowych (klasa B) na okręgowe, czy też regionalne wyżyny (liga międzyokręgowa). Znaczące było też wsparcie kibiców, którzy w liczbie około tysiąc pojawiali się na stadionie przy Żeromskiego 3.

Opracował:
Jarosław Kaniewski
(Tuchovia Pany! 1925,
Jarosław Mirek, Tuchów 2009)
FOTO ARCHIWUM KLUBU

WYSTAWA Z OKAZJI 90-LECIA KLUBU MKS TUCHOVIA

6 marca oficjalnie została otwarta wystawa pamiątek związanych z Tuchovią. Wśród zaproszonych gości pojawili się m.in. burmistrz Adam Drogoś, zastępca burmistrza Kazimierz Kurczab oraz wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Tuchowie Jerzy Odronec. Wystawa jest kolejnym etapem obchodów jubileuszu 90-lecia działalności klubu.

Na wystawie możemy zobaczyć archiwalne zdjęcia, koszulki, pamiątki klubowe.

Wystawę można oglądać do połowy maja w Bibliotece Publicznej w Tuchowie.

Godziny otwarcia:
poniedziałek – piątek 9:00-17:30,
sobota: 8:00-13:00.

WIOSENNA RUNDA ROZPOCZĘTA

JAROSŁAW KANIEWSKI

Piłkarze Tuchovii po 132 dniowej przerwie zimowej rozpoczęli rundę wiosenną walcząc o awans do 4 ligi.

Zimowe treningi to czas ciężkiej i wytężonej pracy nad siłą i wytrzymałością. Przygotowania rozpoczęły się 12 stycznia na hali MOSIR. Ponadto zawodnicy trenowali w terenie oraz na siłowni. W styczniu uczestniczyliśmy w trzech turniejach halowych. W Szerzynie zajęliśmy 3 miejsce, w Ciężkowicach 2, zaś w turnieju im K.Ropskiego 5 miejsce.

Po rywalizacji na parkiecie przyszedł czas na rozgrywanie meczów kontrolnych na murawie. Piłkarze rozegrali pięć sparingów, z czego cztery zakończyły się zwycięstwem Tuchovii i jedną porażką. Najskuteczniejszym zawodnikiem w okresie przygotowawczym był Krzysztof Jamka, który 10 krotnie pokonał bramkarza rywali.

GLINIK Gorlice – TUCHOVIA
4:2 (2x Jamka)

RYLOVIA Ryłowa – TUCHOVIA
4:5 (2x Płachno, Sz. Baran, Stańczyk, Barwacz)

ORZEŁ Dębno – TUCHOVIA
3:5 (3x Jamka, Odronec, Damian)

DUNAJEC Zakliczyn – TUCHOVIA 2:3 (Kafel, D. Bielak, K. Baran)

PAGEN Gnojnik – TUCHOVIA 1:8 (5x Jamka, Odronec, Mikrut, Borgula)

Kadra Tuchovii na rundę jesienną:

Bramkarze: Bartosz Banek, Łukasz Chwistek.

Obrońcy: Krzysztof Różycki, Mateusz Niewola, Patryk Odronec, Konrad Staczyk, Marcin Borgula, Dariusz Mazur.

Pomocnicy: Paweł Kafel, Marcin Barwacz, Krystian Baran, Szczepan Baran, Daniel Rapała, Kordian Damian, Daniel Bielak, Jakub Gryzłó, Sławomir Stec, Artur Mikrut, Bartłomiej Czapla, Jakub Sarad.

Napastnicy: Krzysztof Jamka, Filip Płachno, Marcin Piórkowski, Patryk Smoszna.

Przybyli: Daniel Bielak (powrót z wypożyczenia), Jakub Sarad, Artur Mikrut (z juniorów)

Ubyli: Kamil Chochołowicz oraz Krystian Mietła (wypożyczenie Pogórze Pleśna), Patryk Wiśniowski (wypożyczenie Biała Lubaszowa).



Bardzo udanie rundę wiosenną rozpoczęli piłkarze Tuchovii. W dwóch rozegranych spotkaniach zaaplikowali rywalom 13 bramek. Wygrywając 7:2 z Ikarą Odporszych oraz 6:2 z Dunajcem Zbylitowska Góra. Drużyna stawia sobie wysokie cele i awansem do IV ligi pragnie uczcić jubileusz 90 lecie klubu.

IKAR Odporszych – TUCHOVIA Tuchów 2:7 (0:3)
Bramki: 0:1 Bielak 26, 0:2 Barwacz 40, 0:3 Jamka 43, 0:4 K. Baran 51, 1:4 Kijowski 55, 1:5 Rapała 69, 1:6 Jamka (k) 72, 1:7 Jamka 80, 2:7 Frac 85.

TUCHOVIA: Chwistek – Odrońec, Kafel, Niewola, Stańczyk – K. Baran, Barwacz, Bielak, Rapała (75 Stec) – Płachno (46 Mikrut), Jamka.

TUCHOVIA Tuchów – DUNAJEC Zbylitowska Góra 6:2 (4:1)

Bramki: 1:0 Jamka 7, 1:1 Bibro 10, 2:1 Płachno 15, 3:1 Rapała 20, 4:1 Jamka 35, 5:1 Rapała 57, 5:2 ? 80, 6:2 Barwacz 84.

TUCHOVIA: Chwistek (53 Banek) – Odrońec, Niewola, Kafel, Stańczyk, Rapała (69 Damian), Bielak, Barwacz, K. Baran (82 Stec), Płachno (46 Sz. Baran), Jamka.



W mistrzostwach Małopolski w kolarstwie przełajowym w Kętach, które odbyły się 14 marca, w kategorii młodzik tryumfował **ŁUKASZ HELIZANOWICZ** z Siedlisk. Tytuł mistrza Małopolski zdobył w pięknym stylu.

Łukasz Helizanowicz, zawodnik Bieniasz Bike Teamu, jeżdżący w kategorii młodzik to utalentowany zawodnik, który wygrywa kolejne ważne wyścigi w swojej jakże krótkiej karierze kolarskiej. Łukasz objawił się w ubiegłym roku podczas Pucharu Polski w Tuchowie, gdzie wystartował w kategorii amator i tylko dlatego, że trasa wyścigu przebiegała przez jego podwórko...

Ilu jeszcze takich nie objawionych utalentowanych chłopaków mamy w gminie Tuchów?

Źródło i fotografia: <https://pl-pl.facebook.com/pages/Bieniasz-Bike-Team/186719418189112> Bieniasz Bike Team

sport wydarzenia

Sukces koszykarek z gimnazjum w Tuchowie

Po zajęciu pierwszego miejsca w zawodach gminnych, a następnie wygraniu półfinału powiatowego reprezentacja tuchowskiego gimnazjum dziewcząt w piłce koszykowej zdobyła pierwsze miejsce w finale powiatowym, który odbył się 4 marca w Gromniku. W zawodach uczestniczyły 4 drużyny które zagrały systemem „każdy z każdym”.

Dziewczęta z Tuchowa okazały się najlepszym zespołem i pewnie

wygrały ze wszystkimi drużynami. Pomimo wieloletniej rywalizacji w finałach powiatowych trzeba było czekać pięć lat na zwycięstwo. Tryumf koszykarek z gimnazjum zapewnił im udział w zawodach rejonowych, które odbędą się 11 marca w Tarnowie.

Wyniki:

Niedomice – Lisia Góra 1:11

Gromnik – Tuchów 13:36

Niedomice – Gromnik 17:19

Lisia Góra – Tuchów 4:26

Niedomice – Tuchów 21:36

Lisia Góra – Gromnik 19:18

Klasyfikacja końcowa:

1. Tuchów 6 pkt.

2. Lisia Góra 5 pkt.

3. Gromnik 4 pkt.

4. Niedomice 3 pkt.

Zwycięski skład: Angelika Wantuch, Izabela Jeleń, Adrianna Zbylut, Wiktoria Damian, Karolina Kozioł, Natalia Peszka, Beata Bartkiewicz, Anna Wąs, Sandra Styrkowiec, Laura Hudyka, Anna Gut, Julita Kozioł.

Trenerem drużyny jest Ryszard Wrona.

Najlepszą zawodniczką turnieju została wybrana Izabela Jeleń z Gimnazjum Publicznego w Tuchowie.



Nauczycielski sport

STANISŁAW JAWORSKI

Jak co roku, Zarząd Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego w Tuchowie zorganizował i przeprowadził 13 marca 2015 r. „Turniej tenisa stołowego” dla pracowników tuchowskiej oświaty – członków ZNP, sympatyków i przyjaciół. Należy podkreślić, że tegoroczny turniej był 30. z rzędu, a więc jubileuszowy.

Osiemnaścioro uczestników zmagало się (bardziej lub mniej

udanie, ale radośnie) w kategoriach pań i panów. Trzeba przyznać, że poziom sportowy i koleżeński były wysokie.

Na zwycięzców czekały ufundowane przez organizatora pamiątkowe statuetki i dyplomy. W kategorii pań I miejsce nagrodzone statuetką i dyplomem zajęła Ewa Gawryła, a drugie Elżbieta Srebro. W kategorii panów statuetkę i dyplom wygrał Krzysztof Ginter, II i III miejsca zajęli odpowiednio Stanisław Lebryk i Józef Wszolek.

O wystrój i oprawę kulinarną postarali się wszyscy uczestnicy spotkania. Było miło, wesoło i sportowo. Do zobaczenia za rok.



Wiktor Hudyka tryumfuje

W sobotę, 7 marca br. w miejscowości Stronie odbył się XVI Ogólnopolski Kolarski Wyścig Przełajowy o Puchar Wójta Gminy Stryków, w którym wystartował Wiktor Hudyka. Ten sezon rozpoczął najlepiej jak mógł, tzn. wygrał w kategorii junior.



Tydzień później, 14 marca br. w Kętach odbyły się Mistrzostwa Małopolski w Kolarstwie Przełajowym i XXIII Puchar Burmistrza Gminy Kęty, w których Wiktor Hudyka zajął II miejsce, uzyskując tytuł wicemistrza Małopolski w kolarstwie przełajowym w kategorii junior. Jego młodszy brat Dawid zajął III miejsce w kategorii żak.

Gratulujemy i czekamy na kolejne dobre starty!



KINO
PROMIEN
TUCHÓW
WWW.KINO.TUCHOW.PL

KWIETNIOWE POPOŁUDNIA

Wiosna za oknami, a w kinie Promień gorące filmy światowego kina. Rozpocniemy z dobrze znanymi nam postaciami z ekranu telewizyjnego Asteriksem i Obelksem, którzy będą musieli sprostać sprytnemu planowi Juliusza Cezara - chce on podbić wioskę Galów poprzez wprowadzenie komfortu i nowoczesności.

W kwietniu na ekranie Kina Promień pojawiają się dwa dramaty. Pierwszy z nich to **Oscarowy hit „Ida”**, dramat polsko-duński ukazujący losy młodej sieroty Anny, która zanim przyjmie śluby na siostrę zakonną musi odwiedzić swoją jedyną krewną. Przyszła siostra postanawia odwiedzić ciotkę z którą wyrusza w podróż opowiadając o tragicznych losach ich rodziny. Film w bieżącym roku zdobył Oscara w kategorii najlepszy film nieanglojęzyczny. Ponadto „Ida” jest laureatem trzech Polskich Nagród Filmowych – Orłów, w tym dla najlepszego filmu, nagrody Lux Prize – przyznawanej przez Parlament Europejski, oraz pięciu Europejskich Nagród Filmowych, w tym dla najlepszego filmu europejskiego. Drugi film w kategorii dramat wojenny to **„Snajper”**, ukazujący losy Chrisa Kyle - członka jednostki snajperów Navy SEALs, którego zadaniem jest ochrona żołnierzy podczas walki w Iraku. Film to adaptacja biografii American Sniper Chrisa Kyle'a wydanej w Polsce pod tytułem „Cel snajpera”.

Miłośników kina akcji zapraszamy na film **„Zbuntowana”**, jest to kontynuacja pierwszej części filmu „Niezgodna”. Twórcy „Zbuntowanej” zadbali o to, by film oglądało się dobrze także tym osobom, które nie widziały pierwszej części. Bohaterowie często wracają do wydarzeń z „Niezgodnej” i tłumaczą ewentualne niejasności. Fanów komedii zapraszamy na „Disco polo”, film w którym grupa chłopaków zakłada zespół disco-polo i podbija listy przebojów. Opowiada o fenomenie gatunku muzycznego, który w latach 90., traktowany z pogardą i lekceważeniem przez prasę muzyczną i resztę branży, zdobył serca milionów słuchaczy.

Ponadto starsi widzowie naszego kina będą mogli obejrzeć takie projekcje jak: **„Bóg nie umarł”**, **„Tajemnice lasu”** oraz zabawną komedię **„Focus”** z Will Smithem w roli głównej. Młodszych widzów zapraszamy na bajki: **„Asteriks i Obeliks: Osiedle Bogów 3D”**, **„Fru!”**, **„Kopciuszek”** oraz **„Barbie: Super księżniczki”**.

Nowy rok, nowe możliwości, filmy światowego formatu to wszystko w Kinie Promień w Tuchowie. Zapraszamy!!!

Więcej informacji na stronie
www.kino.tuchow.pl
oraz na facebooku:
www.facebook.com/kinopromien

Serdecznie zapraszamy!!!
Grzegorz Niemiec

■ Asteriks i Obeliks: Osiedle Bogów

Rok 50-ty przed naszą erą: cała Galia jest okupowana przez Rzymian... Cała? Nie! Jedna osada, zamieszkała przez



nepokornych Galów nadal stawia opór najeźdźcy. Zirykowany tym Juliusz Cezar, postanawia zmienić taktykę: skoro jego armia nie jest w stanie podbić siłą galijskich barbarzyńców, to może uwiódzie ich rzymska cywilizacja. Władca każe wybudować obok osady Galów wspaniałą wioskę, przeznaczoną dla rzymskich właścicieli. To „Osiedle Bogów”. Czy nasi galijscy przyjaciele oprą się pokusie zarobku i rzymskiego komfortu? Czy ich osada stanie się zwykłą atrakcją turystyczną? Asteriks i Obeliks robią wszystko, by pokrzyżować Juliuszowi Cezarowi plany.

Seanse:
Wersja 3D
27 marca – 8 kwietnia godz. 10:00*, 15:00
2 - 6 kwietnia – kino nieczynne
*- Seans o godz. 10:00 dla grup zorganizowanych, po wcześniejszym zgłoszeniu.
CENY BILETÓW 3D: normalny 18 zł, ulgowy 16 zł, grupowy 14 zł

■ Bóg nie umarł



Profesor Radisson (Kevin Sorbo) rozpoczyna zajęcia z filozofii od postawienia świeżo upieczonym studentom ultimatum: muszą na piśmie zaniegować istnienie Boga albo pożegnają się z dobrą oceną. Kiedy wszyscy zaczynają posłusznie pisać, Josh Wheaton (Shane Harper) czuje, że właśnie znalazł się na rozdrożu i będzie musiał wybrać pomiędzy swoją wiarą a przyszłością. Sprzeciwia się, przez co profesor wyznacza mu nowe zadanie: musi udowodnić istnienie Boga, używając racjonalnych argumentów i dowodów, a także przekonać do tego resztę studentów przed zakończeniem semestru. Jeśli tego nie zrobi - obleje kurs. Kiedy Josh orientuje się, że nie może liczyć na niczyje wsparcie, zaczyna wątpić, czy faktycznie potrafi walczyć o to, w co wierzy.

Seanse:
Wersja 2D z napisami
27 marca – 30 marca godz. 17:00
Wersja 2D z lektorem
31 marca – 8 kwietnia 2015 godz. 17:00
2 - 6 kwietnia – kino nieczynne
CENY BILETÓW 2D: normalny 16 zł, ulgowy 14 zł, grupowy 12 zł

■ Snajper



Jako wysłany do Iraku członek elitarniej jednostki Navy SEALs Chris Kyle (Bradley Cooper) ma tylko jedną misję - chronić swoich towa-

rzyszy broni. Swoją precyzją ratuje niezliczoną ilość żołnierzy na polu bitwy. W miarę jak opowieści o jego czynach rozpowszechniają się, zyskuje sobie miano „legendy”. Reputacja Kyle'a rośnie także za liniami wroga. Powstańcy uznają snajpera za ważny cel i wyznaczają nagrodę za jego głowę. Największym wyzwaniem w życiu Chrisa jest jednak pozostanie mężem i ojcem dla rodziny, od której dzieli go pół świata. Pomimo niebezpieczeństw i rozłąki z bliskimi, Chris odbywa cztery zmiany w Iraku. Jednak po powrocie do żony Tayi (Sienna Miller) i dzieci zdaje sobie sprawę, że nie pozostawi wojny za sobą.

Seanse:
Wersja 2D
27 marca – 8 kwietnia godz. 19:30
2 - 6 kwietnia – kino nieczynne
CENY BILETÓW 2D: normalny 16 zł, ulgowy 14 zł, grupowy 12 zł

■ Fru!



Ptaszek, który nigdy wcześniej nie wychylił dzioba poza rodzinne gniazdo, zostaje przez pomyłkę przewodnikiem stada i ma poprowadzić grupę skrzydłaków do ciepłych krajów. Problem w tym, że nieborak nie ma zielonego pojęcia, gdzie leży Afryka. Jednak za sprawą nowych pierzastych przyjaciół i sympatycznej biedronki, która ma trochę nierówno pod kropkami, mały bohater pokaże wszystkim, gdzie ptaki zimują!

Seanse:
Wersja 3D
10 kwietnia – 15 kwietnia 2015 godz. 10:00*, 15:00
Wersja 2D
17 kwietnia – 22 kwietnia 2015 godz. 10:00*, 15:00
*- Seans o godz. 10:00 dla grup zorganizowanych, po wcześniejszym zgłoszeniu.
CENY BILETÓW 3D: normalny 18 zł, ulgowy 16 zł, grupowy 14 zł
CENY BILETÓW 2D: normalny 16 zł, ulgowy 14 zł, grupowy 12 zł

■ Tajemnice lasu



„Tajemnice lasu” to humorystyczny i chwytający za serce musical, z udziałem plejady hollywoodzkich gwiazd z Meryl Streep i Johnnym Deppem na czele. Film w zabawny i brawurowy sposób łączy klasyczne motywy znane z baśni braci Grimm, by w jednej opowieści spleść losy Kopciuszka, Czerwonego Kapturka i Wilka czy Roszpunka. W filmowej historii piekarz i jego żona, chcąc odmienić swój los, zgadzają się spełnić 4 życzenia wiedźmy. Aby tego dokonać muszą wejść do tajemniczego lasu...

Wkrótce przekonają się, czy to o czym marzą, jest tym, czego naprawdę chcą.

Seanse:
Wersja 2D z napisami
10 kwietnia – 15 kwietnia godz. 17:00
CENY BILETÓW 2D: normalny 16 zł, ulgowy 14 zł, grupowy 12 zł

■ Ida



Lata 60. w Polsce. Anna jest nowicjuską, sierotą wywaną w zakon. Przed złożeniem ślubów matka przełożona stawia warunki: Anna musi odwiedzić swoją ciotkę Wandę, jedyną żyjącą krewną. Obie wyruszają w podróż, która ma im pomóc nie tylko w poznaniu tragicznej historii ich rodziny, ale i prawdy o tym, kim są. Poruszający, kameralny, wybitny w obrazie dramat, którym reżyser wraca do rodzinnego kraju. Z wielkim wyczuciem łączy intymną historię młodej kobiety z historycznym i społecznym tłem.

Seanse:
Wersja 2D
10 kwietnia – 15 kwietnia godz. 19:30
CENY BILETÓW 2D: normalny 16 zł, ulgowy 14 zł, grupowy 12 zł

■ Kopciuszek



„Kopciuszek” to adresowany do całej rodziny film fabularny inspirowany klasyczną baśnią o tym samym tytule. W najnowszej produkcji Disneya, w reżyserii nominowanego do Oscara Kennetha Branagha („Thor”, „Hamlet”), zobaczymy jedno z najbardziej intrygujących aktorek współczesnego kina: Cate Blanchett w roli złej macochy i Helenę Bonham Carter jako dobrą wróżkę. W filmie poznajemy historię Elli, której życie diametralnie zmienia się po niespodziewanej śmierci ojca. Wystawiona na łaskę i niełaskę bezwzględnej macochy i jej dwóch córek, dziewczyna staje się służącą, złośliwie nazywaną Kopciuszkiem...

Seanse:
Wersja 2D
17 kwietnia – 22 kwietnia godz. 17:00
CENY BILETÓW 2D: normalny 16 zł, ulgowy 14 zł, grupowy 12 zł

■ Disco polo



Dawid Ogrodnik („Chce się żyć”, „Jesteś Bogiem”) i Piotr Głowacki („Dziewczyna z szafy”) grają muzyków, którzy napędzani młodzieńczą fantazją i marzeniami o sławie zakładają zespół discopolowy. Joanna Kulig („Sponsoring”) występuje w roli eterycznej wokalistki. Piosenki w zdecydowanej większości będą śpiewane przez aktorów.

Seanse:
Wersja 2D

17 kwietnia – 22 kwietnia godz. 19:30

CENY BILETÓW 2D: normalny 16 zł, ulgowy 14 zł, grupowy 12 zł

■ Barbie: Super księżniczki



Tym razem Barbie wciela się w postać Kary, współczesnej księżniczki. Pewnego dnia Kara zostaje pocałowana przez magicznego motyla i odkrywa w sobie niezwykłą moc, która zmienia ją w Super Iskłę, walczącą ze złem. Szybko jednak okazuje się, że jej zazdrosna kuzynka także łapie motyla i zamienia się w Mocną Iskłę, rywalkę Kary. Rywalizacja bohaterek staje się coraz poważniejsza - aż do chwili, kiedy poznają prawdziwego wroga królestwa. Czy teraz będą potrafiły pogodzić się i stworzyć jedną superdrużynę? Wznies się na wyżyny i odkryj, że nie istnieje siła potężniejsza od siły przyjaźni!

Seanse:
Wersja 2D
24 kwietnia – 29 kwietnia godz. 10:00*, 15:00
*- Seans o godz. 10:00 dla grup zorganizowanych, po wcześniejszym zgłoszeniu.
CENY BILETÓW 2D: normalny 16 zł, ulgowy 14 zł, grupowy 12 zł



Focus
Emerytowany oszust (Will Smith) bierze pod swoje skrzydła młodą dziewczynę. Ma ją nauczyć fachu i pomóc zdobyć pozycję w biznesie. Wszystko się jednak komplikuje, gdy zaczyna się rodzić między nimi uczucie.

Seanse:
Wersja 2D
24 kwietnia – 29 kwietnia godz. 17:00
CENY BILETÓW 2D: normalny 16 zł, ulgowy 14 zł, grupowy 12 zł

■ Zbuntowana 3D



Nastoletnia Beatrice Prior w imię miłości porzuciła uporządkowany świat i teraz, naznaczona piętnem Niezgodnej, musi zmagać się z konsekwencjami swojej decyzji. Podjęta przez nią walka może mieć wpływ nie tylko na jej osobistą przyszłość, ale także wstrząsnąć posadami otaczającego świata. O ile oczywiście uda jej się udźwignąć spoczywające na niej brzemie, by w ogarniętym wojną domową świecie zdać niespodziewany i trudny egzamin dojrzałości. A jednocześnie nie utracić tego, na czym zależy jej najbardziej.

Seanse:
Wersja 3D
24 kwietnia – 29 kwietnia godz. 19:00
CENY BILETÓW 3D: normalny 18 zł, ulgowy 16 zł, grupowy 14 zł